

Posiedzenie RK PRON

WARSZAWA (PAP) — Wczoraj w gmachu Sejmu na plenarnym posiedzeniu zebrała się Rada Krajowa Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. W posiedzeniu uczestniczyli I sekretarz KC PZPR, premier gen. Wojciech Jaruzelski i przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński.

Otwierając obrady, przewodniczący Rady Krajowej Jan Dobrzański powitał przedstawicieli Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawo-

— Ciąg dalszy na str. 2

Radzieccy naukowcy zakończyli wizytę w Polsce Podpisanie wspólnych porozumień

WARSZAWA (PAP) — 14 bm. był ostatnim dniem pobytu w Polsce delegacji przedstawicieli radzieckiej nauki i techniki. Wczoraj kontynuowane były obrady plenarne pod przewodnictwem wicepremierów Zbigniewa Szajdy i Gurija Marczenka. Przewodniczący grup redakcyjnych złożyli sprawozdanie z prac nad przygotowaniem dokumentów końcowych. Przedstawiciele różnych dziedzin gospodarki i instytucji na-

ukowych wypowiadali się w dyskusji na temat zakresu i tematów współpracy.

Przed południem, w Urzędzie Rady Ministrów, w czasie rozmów plenarnych podsumowano wyniki wizyty czołowych przedstawicieli radzieckiej nauki i techniki. W obecności premiera, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego podpisane zostały dokumenty końcowe, które otwierają drogę dla rozwoju i rozsze-

żenia wzajemnie korzystnej polsko-radzieckiej współpracy naukowo-technicznej.

Wicepremier Zbigniew Szajda i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Gurij Marczenko podpisali protokół z rozmów oraz cztery porozumienia. Dotyczyły one: opracowania kompleksowego, perspektywicznego programu postępu naukowo-technicznego.

— Ciąg dalszy na str. 2

WYDANIE
sobotnio
niedzielne

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 298 (10 378)

Białystok — Łomża — Suwałki, 15—16.XII.1984 r. Wydanie 1, 2 Cena 5 zł

Obradowała Rada Ministrów

Ucena sytuacji społeczno-politycznej kraju podwyższania cen artykułów przemysłowych

WARSZAWA (PAP) — Biuro Prasowe Rady Informuje: 14 bm. Rada Ministrów oceniła sytuację społeczno-polityczną w kraju i na tej podstawie określiła wnioski i prognozy, jakie rysują się na przyszłość.

Wśród czynników, które wpłynęły na nastroje i poglądy społeczeństwa podstawową rolę odgrywa kształtowanie się materialnych warunków życia oraz konsekwentne realizowanie przez władze państwa zasad socjalistycznej odnowy i uwolnienie społeczeństwa od polityki konformizmu przedświątecznego. Stwierdzono, że w minionych kilku tygodniach nie zaistniały istotniejsze przypadki naruszania ładu i porządku publicznego, w szczególności nie znalazły posłuchu nawoływania struktur antysocjalistycznych do wrogich manifestacji 13 grudnia. Ze zdecydowanym sprzeciwem społecznym spotykają

się przykłady nadmiernej, nieuzasadnionej bogacenia, niesprawiedliwości społecznej czy braku reakcji na ludzką krzywdę.

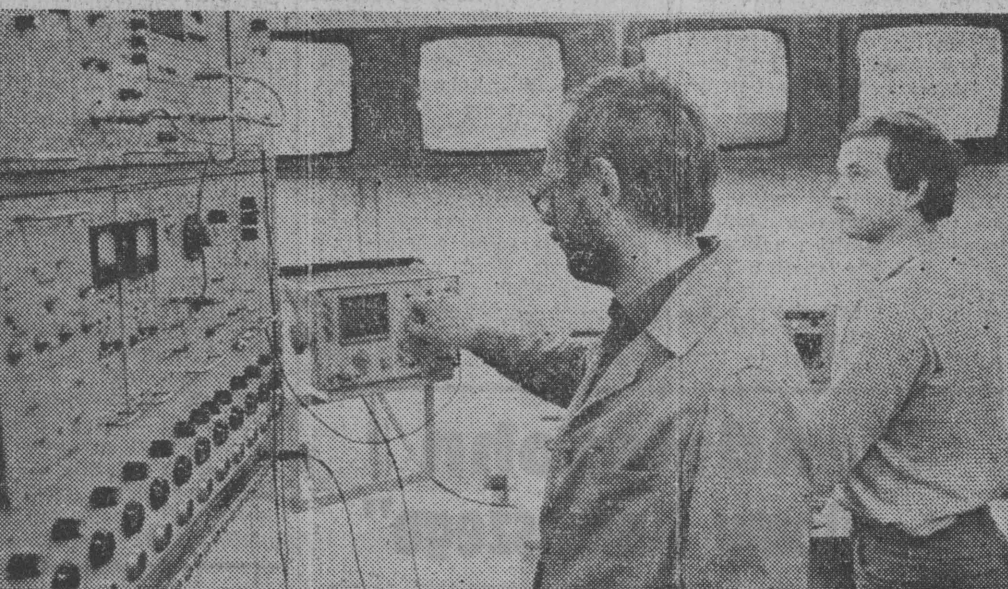
Rada Ministrów zaakcentowała celowość prowadzonej polityki szerokiego dialogu ze społeczeństwem we wszystkich sprawach, jakimi żyje kraj. Postępująca stopniowo odbudowa zaufania społeczeństwa i wzrost jego aktywności jest mimo pojawiających się zakłóceń pozytywnym przejawem dalszej normalizacji. Działania w tym kierunku będą konsekwentnie kontynuowane i utrwalane.

Rząd komunikuje, że w sprawach podwyżek cen o-

Akseleratory przemysłowe produkują wysoko uprzedmiotowione kraje. Urządzenia te stosowane są m.in. do modyfikacji tworzyw sztucznych w celu polepszenia ich właściwości albo stwarzania materiałów o nowych właściwościach. W Związku Radzieckim wykorzystuje się je powszechnie, w samym tylko przemyśle kablowym pracuje ich 15. Od ubiegłego roku użytkownikami przemysłowego akseleratora, zbudowanego w Instytucie Atomowym w Nowosybirsku (ZSRR), jest Zakład Urządzeń Technologicznych w Czułowie (woj. śląskie). Akselerator umożliwia wykonywanie całego cyklu produkcji materiałów termokurczliwych — polietylenowych rur z pamięcią, które mają wielorakie zastosowanie m.in. jako materiał izolacyjny. Celem przemysłowym m.in. do modyfikacji struktur półprzewodnikowych służą również akseleratory (prod. radzieckiej) zainstalowane w Instytucie Chemii i Techniki Jadrowej w Warszawie.

NA ZDJECIU: Wydział Obróbki Radiacyjnej Zakładów Urządzeń Technologicznych w Czułowie — sterowanie pracą akseleratora przemysłowego IL-6.

CAF — STEFAN KRASZEWSKI



Ciąg dalszy na str. 2

Rozstrzygnięcie konkursu „GW”

„Moje miejsce” — w niezbyt wesołej tonacji

INFORMACJA WŁASNA

Wiosną tego roku na naszych łamach ogłosiliśmy konkurs pod hasłem „MOJE MIEJSCE”, a jesienią przypomnieliśmy jego regulamin. Był on adresowany głównie do młodzieży, uczniów szkół średnich lub tych młodych, którzy właśnie po raz pierwszy podjęli pracę zawodową. Regulamin nie wykluczał udziału dorosłych; liczyliśmy na ich cenne uwagi.

Na konkurs wpłynęło 30 prac, głównie z województwa białostockiego. Nie nadesłano żadnej wypowiedzi z województwa łomżyńskiego. Pisał głównie uczniowie szkół średnich, ale otrzymaliśmy również wypowiedzi dorosłych.

Z przykrością stwierdzamy, że poziom konkursowych wypowiedzi był bardzo przeciętny, a niektórych niski, nie na temat i przypominający bardziej szkolne wypracowania.

Jury (składające się z przedstawicieli ZSMP i dziennikarzy „Gazety Współczesnej”), któremu przewodniczyła zastępca redaktora naczelnego — Krystyna Konecka, postanowiło nie przyznawać nagród: pierwszej, drugiej i trzeciej.

Spółród nadesłanych prac nie uważa i wyraża ocenę zasługujących. Jury przyznało równorzędne wyróżnienia.

— Ciąg dalszy na str. 2

Ekspresem...

ZIMY LEDWIE POCZĄTEK

... a już jesteśmy cokolwiek zdenerwowani. W Białymstoku zanotowano niebywałą liczbę drobnych awarii grzejników w mieszkaniach i biurach. W osiedlu Piaski są lokale, w których jest tylko „pół ciepła”, czyli zimno co drugi kaloryfer. Pogotowie BSM zgłoszenia przyjmowało... z grzecznością, niczego nie obiecując, a nawet zapewniając, że do rana nikt nie przyjedzie.

(kr)

ŚLISKIE SCHODY

... miał szpital w Sokółce. W ślizgawkę zamienili się tam także okoliczne chodniki. Cóż, właściwie do lekarza-ortopedy stamtąd niedaleko.

(kos)

ROBOCZE SPOTKANIE

Omówienia aktualnych problemów życia społeczno-politycznego Białegostoku poświęcone było wczorajsze spotkanie dziennikarzy „Gazety Współczesnej” z I sekretarzem Komitetu Miejskiego partii — Józefem Kowalczykiem.

(jc)

ZWIĄZKI ZAWODOWE

Grupy inicjatywne, komitety założycielskie oraz zarejestrowane związki zawodowe działają w 242 zakładach woj. łomżyńskiego. Przynależność do związków zawodowych zadeklarowała prawie połowa pracowników zakładów uproszczonych. Działalności takiej nie pod-

— Ciąg dalszy na str. 2

Wyrasta z klasy robotniczej, działa z klasą robotniczą

W poniedziałek kończymy publikację informacji o wynikach konsultacji przeprowadzonych po XVI Plenum KC. Na przykładzie kształtowania się atmosfery wokół tej sprawy prześledzić można dość typowe falowanie nastrojów społecznych, nie pozbawione podniet płynących z ośrodków wrogich partii i socjalizmowi.

„Pytają o zdanie wybranych wedle partyjnego klucza robotników” — skład tysięcy zebrań zadął temu kłam.

„Nigdy nie ogłaszaj wyników” — zapadła dokładnie odwrotna decyzja Biura Politycznego.

„Ogłaszaj tylko to, co im na rękę” — uważny czytelnik stwierdził bez trudu, że także to, co „im nie na rękę” (choćby opinie o ewentualności przedłużenia tygodniowego czasu pracy).

Na tym samym plenum, które już uzyskało potoczną nazwę „robotniczego” w referacie Biura Politycznego powiedziano: „Do głosu klasy robotniczej partia podchodzi z wielką powagą. Rzeczelnie, na miarę realnych możliwości, realizujemy zgłaszane wnioski”.

I dalej: „Pamiętajmy, że odejście od respektowania w praktyce dominacji robotniczych interesów zawsze prowadzi do wypaczeń budownictwa socjalistycznego”.

Trzeba pamiętać dokładnie i zawsze

To ostatnie stwierdzenie ma ogromne znaczenie. Potwierdza je także sprawozdanie z prac Komisji KC powołanej dla wyjaśnienia przyczyn przebiegu konfliktów społecznych w dziełach Polskiej Ludowej, a owoce pracy tej Komisji stanowią analizę — najpełniejszą z możliwych bez dłuższego dystansu czasowego — źródeł kryzysów, które za-

ciągły na najnowszej polskiej historii.

Tu znów mogę przypomnieć niewiarę w publiczne przedłożenie rezultatów działalności Komisji — rozważania sprzeczności specjalnego wydawnictwa „Nowych Drog” w kioskach gazetowych, z upływem czasu nawet „Wolna Europa” przestała utrzymywać, że istnieje „drugi”, „tajny” wariant tego sprawozdania.

Otóż jak właśnie nasze kryzysy mają w przyszłości nieleczenie się w praktyce a gło-

sem i interesem klasy robotniczej. I to właśnie trzeba pamiętać, dokładnie i zawsze.

Dlatego też podstawowym elementem socjalistycznej odnowy, podstawowym przesłaniem IX Zjazdu jest partyjne postanowienie uważnego słuchania robotniczego głosu i kierowania się robotniczym interesem.

Trzy i pół roku, jakie upłynęły od IX Zjazdu, dowodzą lepiej niż wszelkie zaklećcia, że partia umie naprawiać popełnione błędy, które nie są

G. Andreotti złożył wizytę w Polsce

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych PRL, Stefana Olszowskiego, złożył oficjalną wizytę w Polsce w dniach 20—23 grudnia br. minister Spraw Zagranicznych Republiki Włoskiej, Giulio Andreotti.

„Podlasie 84” Podziękowanie harcerzom

INFORMACJA WŁASNA

W dniach 8—10 listopada w Białymstoku i woj. białostockim odbywały się, zakończone na dużą skalę, ćwiczenia obrony cywilnej pod kryptonimem — „Podlasie 84”. Do sprawnego przeprowadzenia ćwiczeń w bardzo dużym stopniu przyczynili się harcerze z białostockiego Hufca ZHP. Pełnili oni dyżury informacyjne, uczestniczyli w akcjach ratowniczych, spieszyli z pomocą ekipom służby zdrowia, skutecznie tropili nieprzyjacielski „desant”.

Sympatycznym akcentem, stanowiącym zakończenie ćwiczeń, było w dniu wczorajszym, 14 bm. spotkanie szefa obrony cywilnej, wojewody Kazimierza Dunaja i szefa Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej — płk. Józefa Kulikowskiego ze 150-osobową grupą harcerzy i harcerzy. Wojewoda w swym wystąpieniu podkreślił ogromnie zaangażowaną postawę młodzieży, wzorowe — mimo trudnych warunków atmosferycznych — wywiązanie się z powierzonych zadań. Gorąco też zachęcił do ścisłego współdziałania z ogniwami

— Ciąg dalszy na str. 2

W połowie przyszłego roku Mendelssohn w „Domu Koniuszego”

INFORMACJA WŁASNA

W wielu polskich miastach urzędy stanu cywilnego — znalazły lokum w rzytych kamienicach, pałacach; np. w Płocku, Warszawie. Jest prawdopodobnie, że białostocki Urząd Stanu Cywil-

nego do połowy przyszłego roku będzie miał nową siedzibę. Taka potrzeba istnieje już od wielu lat. Te kilka pomieszczeń przy ul. Lenina, są ciągle wypełnione interesantami, również w korytarzu panuje niemały tłok. W tej ciasnocie trudno o podniesienie atmosfery, jaka powinna towarzyszyć uroczystościom odbywającym się w USC.

Zdecydowano, że Urząd Stanu Cywilnego w Białymstoku zostanie przeniesiony do „Domu Koniuszego”. Oczekiwano, że w przyszłości w wykwaternym stambudium Instytutu Architektury i Remontów oraz adaptacji pomieszczeń.

Sama willa przy ul. Kilińskiego 6 pochodząca z XVIII wieku wymaga szczególnej dbałości o to, by wystrój wnętrza nie zepsuł jej historycznego charakteru. O tej właśnie willi napisano wiele. Pamiętniki i dokumenty za-

— Ciąg dalszy na str. 2



Ciąg dalszy na str. 2

Ostatnie wypasy w grudniowym pejzażu.

Fot. ROMAN PRUSKI

W rocznicę zjednoczenia ruchu robotniczego Spotkanie z weteranami

INFORMACJA WŁASNA

Dzisiaj miało 36 lat od kongresu zjednoczeniowego w auli Politechniki Warszawskiej. Z tej to właśnie okazji w woj. suwalskim odbyły się wczoraj rejonowe spotkania przedstawicieli władz wojewódzkich z zasłużonymi działaczami ruchu robotniczego.

W spotkaniu w Suwałkach uczestniczył m.in. członek Egzekutywy KW PZPR, wojewoda — Kazimierz Jabłoński. Przybyłych weteranów walczy i pracy, młodzież szkolną powitał kierownik ROPP — Henryk Krzesicki. Grupie zasłużonych towarzyszy wręczono odznaczenia państwowe. Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski uhonorowano Stanisława Kowalską, Czesława Jakubowskiego i Mieczysława Skibę. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Ryszard Andruszkiewicz i Leon Sawicki. 12 osobom wręczono medale „40-lecia Polski Ludowej”.

Serdeczne gratulacje odznaczonym w imieniu Egzekutywy i Sekretariatu KW PZPR przekazał Kazimierz Jabłoński. Podziękował jednocześnie działaczom ruchu robotniczego z rejonu Suwałki za ich wytrwałą i owocną pracę w całym 40-leciu Polski Ludowej.

Jak nikt inny — stwierdził młoda mowa — mają oni prawo do mówienia o dorobku i osiągnięciach soc-

jalistycznej ojczyzny i udziale w tym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. To właśnie pod jej kierownictwem kraj nasz został ostatecznie odbudowany z wojennych zniszczeń i rozwija się dla dobra i pomyślności wszystkich Polaków. Również dzisiaj — kiedy borykamy się z różnymi trudnościami — główna odpowiedzialność ciąży na PZPR, która konsekwentnie realizuje program odnowy wytyczony na IX Zjeździe.

W imieniu odznaczonych podziękował Czesław Kachnowski, który podzielił się

— Ciąg dalszy na str. 2

Dach nad głową w pegeerze

INFORMACJA WŁASNA

Nowe zasady gospodarowania w białostockich pegeerach przywróciły się do lepszego wykorzystania ziemi. Samodzielność zaowocowała nie tylko wzrostem produkcji artykułów rolnych, ale również większymi dochodami pracowników. Po kilku latach od wprowadzenia reformy, można powiedzieć, że urodziła ona uspołecznione rolnictwo, odsłoniła zarządem bariery, których nie ominie ono bez pomocy ze strony pozostałych działów gospodarki. Jak na przykład — budować mieszkania, gdy większość pegeerowskich pieniędzy przeznaczają się na cele produkcyjne, zaś w bankach o kredyty — nielato.

Z wyjątkiem jednego, wszystkie państwowe gospodarstwa rolne przyniosły u nas zyski — uścisłaliśmy w Wydziale Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. — Jednak czynione zeń oszczędności nigdy nie wy-

— Ciąg dalszy na str. 2

pogoda

Dziś — zachm. duże z roz. pogodzeniami, miejscami słabe przejaśnienia, wiatry zmienn. Temp. maks. od -3 do -5 stop. C., min. od -7 do -9 stop. C.

Wiatr: słaby z kier. zach. JUTRO — bez istotnych zmian.

Dziś: imieniny — Niny, Celinny. JUTRO: imieniny — Albiny, Zdzisławy (ms)

Wyrasta z klasy robotniczej działa z klasą robotniczą

Ciąg dalszy ze str. 1

tem do krajów utopii; nie oszczędza też sił intelektualnych i środków materialnych, by tę nadzieję wspierać. Dlatego właśnie czekał w stałej gotowości na każdy nasz błąd, by podjąć kolejną próbę zamieniania go w szandar kontrolacji i wciąż tego samego standardu w robotniczej ręce; nie tylko polskie doświadczenia dają temu dowody.

Partia zaś nie może złożyć klasie robotniczej zobowiązania, że nigdy nie popadnie w wyściganie i realizacji celów politycznych, społecznych, gospodarczych, będzie w bezkompromisowym konfrontacji z rzeczywistością, nie wyrażając nieuchronnie socjalistycznemu budownictwu. Byłoby to bowiem zobowiązanie albo nieuczciwe, albo idealistyczne. Nie może także obiecać, że nigdy i w żadnych okolicznościach nie przeciwstawi się jakimś dążeniom tej lub innej grupy ludzi, gdyż ma ona m.in. obowiązek nie ulegać dążeniom partycularnym, różnego rodzaju „lobbing” zawodowym lub lokalnym.

Nie błędy są najgroźniejsze

Jakie są zatem te wnioski, które zostały i są nadal wprowadzane z dotychczasowych doświadczeń, a szczególnie z doświadczeń okresów trudnych?

Elektrycy w przeszłości kierownictwo partii nie chciało słuchać klasy robotniczej, napaści, że idzie fałszywą drogą, w momencie, kiedy nabrały się konflikty wewnątrz, czyniono unik przed przyznaniem się do błędów. Reakcja była z gruntu niezgodna z wielokrotnie powtarzaną przez Lenina przestrożką, że nie błędy są dla partii groźne, ale zamykanie na nie oczy. Kiedy z kolei przyznawano się do błędów, nieścisły z reguły zbyt późno — spłycano powody sprzeciwu

robotniczego do wulgarnego ekonomizmu; a to zaniebaganie placowe, a to niewłaściwy sposób wprowadzenia podwyżek cen, zaś charakter robotniczych postulatów sprowadzono do ekonomicznych „pojawek” i personalnych „nowych twarzy”. I znów za każdym razem okazywało się, że nie o to, czy przynajmniej nie ty o to, chodzą.

O to bowiem chodziło także, aby władza socjalistyczna nie wyrażała się. By owo ludzkie pragnienie nie było marnotrawione, a iść podział odpowiadał wniesionemu trudowi. By kierunki i tempo rozwoju kraju były zgodne z aspiracjami szerokich mas. By prawo było jedno, nienaruszalne i jednokierunkowe dla wszystkich. By głos, opinia, wątpliwość człowieka pracy były ważne, wysłuchiwane i brane pod uwagę. By wzieranie nie było ekonomiczne, a podważanie nie musiał zginać karku. By godne było życie codzienne, a nie tylko odświętne. By — krótko mówiąc — praktyka socjalizmu zbliżała się u nas do słów o socjalizmie.

Kiedy po kryzysie z grudnia 1970 roku zebrał się na VIII posiedzeniu Komitet Centralny, kiedy podwyżki cen były już odwołane, a „twarze” się mieniły, członkowie KC, i sekretarz POP i mistrz przeladunku w rejonie drobnicy portu szczecińskiego powiedział, że jego towarzysze od kilku lat pytali go: „dlaczego nie mówisz, jak jest naprawdę”, „dlaczego nam nie mówisz, co oni o tym myślą”, „on zaś na te pytania nie mógł odpowiedzieć. Przyszłość pokazała, że nad tą robotniczą wypowiedzią nikt się wówczas głębiej nie zastanowił, nie wyciągnął z niej należytych wniosków.

Mechanizm grudniowego, tak tragicznie zakończony wybuchu był przecież nieprawdopodobnie prosty. W sobotę, 12 grudnia 1970 r. rząd podjął decyzję o zmianie cen od poniedziałku. W ten samą sobotę dotarł do POP list Biura Politycznego na ten temat;

spotkał się z odbiorem jednoznacznie negatywnym. W poniedziałek 14 grudnia obradowało VI Plenum KC — bez tematu cenowego, bez informacji o reakcji na list Biura, bez jednego choćby głosu, który nawiązywałby do tego.

W południe do gmachu KC, ale nie do członków KC, dotarła wiadomość o niepokojach w Gdańsku. We wtorek byli w Gdańsku — ale nie wśród stoczniowców — przedstawiciele kierownictwa partii. Skoro oni nie przyszli do stoczni, stocznie wyszły na ulicę. A kiedy głos zabierała ulica, nie do końca z tego wynikało nie można. Do Gdańska dołączyła Gdynia, Elbląg, Słupsk, Szczecin. W środę pod bramą nr 2 gdańskiej Stoczni im. Lenina padły pierwsze strzały. Dramat się dokonał.

Podwójna więź

Piszę te słowa bez mała w rocznicę grudniowych wydarzeń. I nie mogę się powstrzymać od powtórzenia, że poległym — robotnikom, milicjantom, żołnierzom, ich rodzinom i bliskim, nie pokutnie pacierze są potrzebne.

W tych samych nadmorskich miastach ze szczególną siłą wybuchł w dziedzinie politycznej protest. Do gruntu odmienności metodami rozwiązywania; dwa z tych miast dały swoje imię sierpniowo-wrześniowemu porozumieniu. Z posiewu tego protestu wyrósł IX Nadzwyczajny Zjazd partii, jego linia porozumienia, walki i socjalistycznych reform.

W uchwale zjazdowej zapisano m.in.: „Wyrażamy niezłomną wolę usunięcia występujących w praktyce odstępstw od zasad socjalizmu oraz postawienia tym odstępstw skutecznej tamy na przyszłość”.

Ani przed grudniem, ani przed sierpniem nie brakowało plynących od klasy robotniczej sygnałów nadciągającej burzy. Od klasy robotniczej, a więc i od partii, od

robotniczych organizacji. Wysoce wznieciona fala partyjnej krytyki przed VIII Zjazdem została całkowicie zlekceważona, nie przebiła się w stopniu znaczącym do uchwał zjazdowych. A w kilka miesięcy później ta sama krytyka powtórzyła strajkującą załogę całej Polski. Bywają sytuacje, że partia lepiej rozumie swą klasę niż swoje kierownictwo.

Partia wyrasta z klasy robotniczej, jest jej wytworem, jej częścią. Jeśli jej działania zaczyna się łączyć „swoim życiem”, bez klasy robotniczej, a tym bardziej — wbrew klasie robotniczej, traci ona podstawę własnej partyjnej tożsamości, popada w ciężką chorobę.

Odrodzenie partii na gruncie ducha i liter IX Zjazdu, wielki pozjazdowy dorobek partii polega na tym, że lepiej i powszechniej niż było to całymi latami dostrzegano potrzebę dwójki: więzi tej, która łączy kierownictwo z partią, gdyż nie jest ono niczym innym, jak tylko częścią partii, podlegającą jednolitym partyjnym prawom i obowiązkom oraz tej, która łączy całą partię z klasą, której ona z kolei jest częścią.

Uważam słuchacz głosu klasy robotniczej, traktować go z całą powagą, chcieć i umieć go rozumieć — wszystko to nie oznacza, że partia ze swoją klasą nie może czy nie powinna dyskutować, rozwijać jej zdziwe, uwalniać jej spod wpływu ideowego obcych, nakłaniać do dostrzegania nie tylko doraźnych, lecz także perspektywicznych interesów. Wręcz odwrotnie, są to podstawowe obowiązki partii wobec klasy robotniczej.

Ale wywodzić się z tych obowiązków może jedynie partia głęboko, autentycznie zakorzeniona w swej klasie.

Takie są, jak sądzę, najważniejsze wnioski, jakie z uśrednionych polskich kryzysów stara się wyprowadzić nasza partia.

ANNA PAWŁOWSKA

„Gastromasz” — fabryka unikatów

Szpitala, hotele, domy wczasowe, statki to także klienci nietypowej fabryki — Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Urządzeń Chłodniczych i Gastronomicznych „Gastromasz” w Bydgoszczy. Ośrodek nie tylko przygotowuje konstrukcje nowych maszyn, których produkcję podejmuje wyspecjalizowane zakłady, lecz sam również jest producentem.

„Gastromasz” specjalizuje się głównie w produkcji krótkich serii i pojedynczych egzemplarzy maszyn kuchennych dla potrzeb szpitalnictwa — różnego rodzaju wysokowydajnych urządzeń do mycia, odfekalniania i suszenia naczyń, linii technologicznych do przygotowywania posiłków, specjalistycznych maszyn usprawniających przygotowywanie w szpitalnych warunkach żywnościowych produktów. Całe kuchenne wyposażenie ośrodek wykonuje na indywidualne zamówienia szpitali, dostosowując do konkretnych warunków i wymagań leczniczych. (P)

Naukowcy rolnikom

Specjalnością Instytutu Uprawy i Nawożenia Glebi jest popularyzacja zdobytych nauk w rolnictwie. Jeden z eksperymentów w tej dziedzinie — tzw. akcja doświadczeń w terenie — jest szczególnie obiecujący. Eksperyment polega na dostarczaniu rolnikom indywidualnym specjalnie doborowych nasion i nawozów sztucznych. Pracownicy nauki Instytutu przekazują wraz z tym instrukcje, uczą, radzą, kontrolują wyniki. Metodą taką IUNG podnosi produkcję i poprawia glebę tysięcy gospodarstw.

(om)

W naszym regionie

Związkowcem co drugi pracownik

W trzech województwach północno-wschodnich gospodarka uspołeczniona zatrudnia ok. 337 tys. pracowników, spośród których 162 tys. wstąpiło do zakładowych organizacji związkowych. Najwięcej odesek pracowników skupia ruch zawodowy w woj. białostockim. 486 organizacji zakładowych zrzesza 93 tys. pracowników, co stanowi ponad 51 proc. ogółu zatrudnionych. W woj. łomżyńskim związki zawodowe działają w 241 zakładach pracy. Zrzeszają one 26 tys. pracowników, czyli 48 proc. zatrudnionych. Natomiast wśród załóg woj. suwalskiego jest 45 procent członków związków zawodowych.

Sieć organizacyjna związków objęła już niemal wszystkie zakłady. W woj. białostockim tylko 2 proc. załóg nie podjęło żadnych działań zmierzających do utworzenia w swym zakładzie własnego związku. W woj. suwalskim nie ma dotąd swych organizacji pięć załóg, a w łomżyńskim — dwie.

Renciści i emeryci stanowią mały odesek wśród ogółu członków organizacji związkowych. W zakładach o starszej tradycji jest on na ogół wyższy niż w utworzonych niedawno. W woj. białostockim wstąpiło do związków 5561 weteranów pracy, co stanowi ok. 6 proc. ogółu członków, w

łomżyńskim — 1400 (2 proc.), w suwalskim — 3100 (6 proc.).

Zakładowe organizacje skupiają przede wszystkim robotników bezpartyjnych. W Białostocku, członkowie PZPR stanowią w związkach 21 proc., w Łomżyńskim prawie 30 proc., a w Suwalskim — 23,5 proc. W wielu zakładach jest połowa, a nawet więcej partyjnych; natomiast na przewodniczących związków zakładowych w większości organizacji wybierano członków PZPR. Obdarzone wiarą w tych towarzyszy pracy, którzy zdaniem związków dawali rekołmnie skutecznej obrony interesów robotnika. (p)

Sposób na kondycję metalowych części

Metallizowany metodą natryskiwania cieplnego, pierwszy w Polsce most w Starosielcach koło Białegostoku, do dziś nie wymaga jeszcze nowego zabezpieczenia antykorozyjnego. Odbyło się to 27 lat temu.

Metodą tą można nie tylko zabezpieczać metalowe elementy przed korozją, ale i regenerować je. Kiedy „Urusus” kupował od „Fergussona” licencję na fakturę, angielska firma zażądała jednocześnie utworzenia stanowiska do regeneracji części technologicznej natryskiwania cieplnego. Zamiast reklamować elementy z defektami, można po natrysku warstwy metalu poddać je ponownej obróbce. To samo da się zrobić z elementami użytkowymi, które w innych układach powędrowałyby na złom.

Ta ciagle udoskonalana technologia znana od kilku dziesięcioleci lat, jest w Polsce rzadko stosowana. Na Białostoccie, pod kierownictwem warszawskiego Instytutu Mechaniki Precyzyjnej wprowadza ją Fabryka Prządów i Uchwytów. Wydział w Starosielcach Instytutu — doc. Jerzy Brennek oraz inżynierowie Marek Okreglicki i Marek Sartowski demonstrują niedawno jej zalety licznym grupie inżynierów i techników z województwa białostockiego. Pokaz natryskiwania cieplnego i teoretyczne przybliżenie stosowania tej technologii zorganizowano w Białostockim Przedsiębiorstwie Robót Zmechanizowa-

nych i Maszyn Budowlanych — firmie chłonnej na nowinki techniczne. Dyrektor BPRZIM — Jerzy Szaban zastawia się nad stosowaniem tej technologii przy metallizowaniu produkowanych tu komków, by zwiększyła się wielokrotnie ich odporność na korozję.

Wprowadzenie tej technologii opłaciło się również „Fastom” sąsiadującym z BPRZIM. Żywność produkowaną w młynach, czy innych elementach narażonych na ciągłe tarcie, po metallizacji zabrakowej wzrosła nawet 100-krotnie. Podobnie można wydłużyć żywot tulei dwiowych w pompach wodnych, żelazek do hartowania blach stalowych.

Zorganizowanie stanowiska pracy do metallizacji natryskowej kosztuje w granicach 1,5—2 mln zł. Wydatki te „zwraçała się” po około dwóch latach eksploatacji. Zarówno urządzenia do natryskiwania, jak i ich obsługa są stosunkowo tanie, nie mniej wymagają pewnych kwalifikacji. Ośrodek Doskonalenia Kadr Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich w Warszawie we współpracy z IMP organizuje więc właśnie takie kursy. (ar)

W poszukiwaniu białka

O wadze problemu świadczą podjęcie wspólnych badań nad nim przez dwie akademie nauk — polską i NRD. Chodzi o wykorzystanie białek roślinnych w żywieniu, po pozabawieniu ich składników toksycznych.

Ważnym źródłem białka roślinnego jest rzepak — i nad nim właśnie podjęły badania zespoły uczonych z obu krajów. Wspólne prace do-

prowadziły do poznania szkodliwych składników — fitin i rzepakowej — opracowano metody ich usuwania. Powstał produkt paszowy o pełnej wartości białkowej. Naukowcy wzięli z kolei na warsztat inne rośliny — groch, bobik, soneczniki. Opracowano charakterystyki ich białek i określono szkodliwe składniki tych roślin (kwas fitynowy, fenole i inne). (Om)

— Zarząd BSM — uważają — dzielić jak chciał. Spośród 51 domków przyznanych na początek lat osiemdziesiątych, aż 43 trafiły w niewłaściwe ręce z pominięciem przepisów.

Dlaczego wówczas nie interweniować? — pytał podczas obrad pan Zdzisław Zienon Masalski.

Informacje na temat podziału Robiono to w tajemnicy przed nami i innymi zainteresowanymi. Później nasze skargi nie przyniosły efektu. Takie praktyki przetrwały likwidację Wojewódzkiej Spółdzielni i zakorzytniły się w pozostałych, które przeżyły jej zadania.

— Rozdział domków — dorozucił Z. Masalski — dokonali zarządy poszczególnych spółdzielni według swego uznania, a nie opini jakieś tam samorządowej komisji. W dalszej części sprawy wyjaśniano to zastrzeżeniem do polityki kadrowej prowadzonej przez prezesa i szereg innych okoliczności związanych ze skargami, których nie sposób tu omawiać, choć także i one zaważyły na drastycznej decyzji wyłączenia go z partii. „Chcę wszakże podkreślić — odnotowano w końcowej części protokołu słowa Zenona Masalskiego — że wyrażam zgodę na przyjęcie dwóch domków jednorodzinnych tylko na skutek usilnego nalegania Rady Nadzorczej. Człowiek się w obowiązku zapewnić swojej rodzinie dobre warunki mieszkaniowe. Może nie wziął wówczas pod uwagę społecznego wydzwisku jaki to wywoła”.

A myślny wierzeli na słowo — mówi członek Rady — że wszystko jest i będzie w porządku... ANDRZEJ POLAKOWSKI

Tomograf ze składek przemysłu

Lubelska Akademia Medyczna rozszerza swoje możliwości diagnostyczno-terapeutyczne i badawcze, wprowadzając nowoczesny tomograf komputerowy. Dostawcą tego cennego aparatu jest firma „Siemens” z RFN, natomiast dewizę, za którą zakupili tomograf, wyłożyła dla lubelskiej AM — WSK w Świdniku, Zakłady Azotowe w Puławach, „Siarkopol”, Huta „Stalowa Wola”, Fabryka Łożysk Tocznych w Krasniku — zebrawszy łącznie ok. pół miliona dolarów.

„Somatom DR II” — taką nazwę nosi aparat — jest jednym z najlepszych urządzeń „Siemensa”. Został wyposażony w 700 detektorów (dotychczas podobne urządzenia nie przekraczały 300); usprawnia to i precyzuje rozpoznawanie chorób. „Siemens”, w ramach umowy, podjął się przeszkolenia lubelskiego specjalisty we własnym ośrodku. (Om)

W poszukiwaniu łowisk

Polska nauka wniosła poważny wkład w rozwój rybactwa morskiego i śródlądowego w krajach tropikalnych. Ocenio to międzynarodowe sympozjum, obradujące ostatnio w Warszawie, a zorganizowane przez Komitet Badań Krajów Afryki i Ameryki Łacińskiej. Polska nauka reprezentowali uczeni z Morskiego Instytutu Rybackiego, Akademii Rolniczej w Szczecinie, Instytutu Rybactwa Śródlądowego i placówek PAN. Liczne zjechały do Warszawy przedstawiciele kilkunastu krajów trzeciego świata.

Do wyników obrad rybactwa przynajmniej duża waga. W morzach strefy tropikalnej żyje większość (ponad 75 proc.) znanych gatunków ryb, w tych rejonach łowi się ponad 25 proc. ryb wykorzystywanych w światowej gospodarce. Polska gospodarka jest zainteresowana poszukiwaniami nowych łowisk. W tym kierunku prowadzi się u nas zaawansowane badania naukowe.

Tradycyjne łowiska stają się niedostępne z powodu różnych ograniczeń strefowych i innych. Wytyczenie nowych łowisk dla polskich statków wymaga ścisłej współpracy polskich placówek z partnerami w krajach tropikalnych.

Polskie badania są szeroko zakrojone. Obejmują trzy Ocean: Atlantycki, Indyjski i Pacyfik. Z naszych osiągnięć w tej dziedzinie korzysta nie tylko polskie rybactwo — w ramach współpracy naukowej udostępniamy je innym krajom. (Om)

Zielone i trwałe choinki

Jak zwykle z końcem roku zwiększa się zainteresowanie handlowców choinkami. Tym razem nie mamy jednak na myśli pachnących igliwiewców, lecz produkowane w sferu puszki kozielkiej estetyczne choinki z plastiku. Niekoniecznie zresztą zielone. Kontrahentem z jednego z krajów arabskich — na ich życzenie — wysłało np. świąteczne drzewko w kolorze... czerwonym.

Zrealizowano także intratne zamówienia dla zagranicy. Eksport do krajów RWPG wzrósł o 5 tys. sztuk. Najwięcej drzewek z plastiku powędrowało tradycyjnie do Czechosłowacji. Ostatnio wyrobem z Kozielni zainteresowała się firma z Irlandii. (P)

Pszczoły z... próbówki

„Sztuczne” pszczoły hoduje się w Brzesku (woj. tarnowski). Są to pszczoły z... próbówki czyli sztucznie zapładniane i specjalnie hodowane, aby stawały się matkami. Odbywa się to w Stacji Sztucznego Unasienniania Pszczoł. Brzeska stacja jest największą wśród pszczoł, które działają w Polsce. W tym roku dostarczyła do pasiek w całym kraju, głównie w województwach północnych i centralnych, 2500 matek pszczelich. Wszystkie one zostały zapłodnione i wychodowane w specjalnie stworzonych warunkach.

Hodowla matek pszczel jest sterowana od samego początku. Otrzymuje ona specjalne pożywienie, aby mogła się szybko rozwijać i osiągnąć większe rozmiary niż normalne pszczoły — robotnice. Na-

stępnie „przydziała się” jej grupie robotnic, które opiekują się matką i utrzymują ją przy życiu. Po osiągnięciu dojrzałości następuje sztuczne zapłodnienie. (Następnie pobierane jest od 7—12 trutniów). Tak unasienniona matka, kosztująca 2500 złotych, może w przyszłości robotnicę być przewidzianym pojemniku do pszczelarza, aby poprawić wydajność jego pasieki.

Brzeskie matki, sztucznie unasiennione, mają już swoją renomę. Są bardzo dobre. Charakteryzują się dużą żądliwością i dużą miodnością. Są to pszczoły rasy ukraińskiej i kaukaskiej. Obecnie jednak prowadzi się w Brzesku próby, zmierzające do wyhodowania naszej polskiej odmiany pszczoł o wysokich walorach hodowlanych. (P)

Tajemniczy obiekt w kosmosie

Wśród astronomów amerykańskich rozgorzał spór na temat tajemniczego obiektu w kosmosie, którego istnienie ujawnili niedawno dwie placówki naukowe — uniwersytet Arizony i Narodowe Astronomiczne Obserwatorium Optyczne (NOAO). Trzej naukowcy, Donald McCarthy, Frank Low i Ronald Probst, twierdzą, że obiekt ten jest bez wątpienia planetą. Byłoby to wydarzenie bez precedensu: po raz pierwszy bowiem odkryto by tego typu ciało niebieskie poza naszym Układem Słonecznym.

Donniemana planetę trzej poszukiwacze astronomowie dostrzegli za pomocą ogromnego teleskopu optycznego mieszczącego się w narodowym obserwatorium w Kitt Peak. Znajduje się ona całkiem blisko Ziemi, bo „zaledwie” w odległości 21 lat świetlnych. Kważy wokół bardzo słabo świecącej gwiazdy van Biesbroeck 6, nazwanej na cześć George van Biesbroeka, który odkrył ją w

1961 r. VB 8 wysyła 10 000 razy słabsze światło niż najbliższa gwiazda widziana gołym okiem z Ziemi. Za to rzekoma planeta jest ogromnych rozmiarów; przypuszczalnie 30—80 razy większa od naszego Jowisza i podobnie jak on ma konsystencję gazową. Jest źródłem niewielkiego promieniowania.

Gdyby McCarthy — rzeczywiście miał rację — odkrycia przez niego planeta stanowiłoby być może punkt zwrotny w dążeniu człowieka do odkrycia życia pozaziemskiego. Być może przybliżyłoby chwilę zetknięcia się Ziemi z inną cywilizacją. Chociaż wątpliwe jest, żeby na „planecie” McCarthy’ego istniały jakiegokolwiek zorganizowane formy egzystencji (na powierzchni panuje temperatura 1080 st. C), to jednak niewykluczone, że wkrótce udałoby się odkryć inne planety — może nawet zamieszkałe. Przypuszczenie takie ma pewne podstawy. (P)



Na ulicach miast pojawiły się stoiska z bombkami, pocztówkami itp. Jest to duże udogodnienie w przedświątecznych zakupach. CAF — Hawala

Gdyby nie zawiązał się na mnie pewien pan z „Uchwytywów” — powie mi Zenon Masalski, sprowadziłoby się to wszystko do typowego nieporozumienia. Owe pewien pan z FPIU, czyli Mieczysław Olszewski jest radcą prawnym i zapewnia, że wcale nie zamierzał iść na udrę, lecz do działania zdomagowany został lawiną interwencji, nie wyjącając tych, które trafiły do drogi okrężną przez KC PZPR. Dość powiedzieć, że długo nie wywlekał konfliktu na forum publiczne, choć przywłaszczanie trzech domków (jak to określa) przez BSM, miało miejsce przed rokiem.

Sklonny jestem uznać te racje tym bardziej, że to „przebranie” Zenona Masalskiego wydaje mi się nieco bardziej skomplikowane. Dziś funkcja prezesa, dyrektora czy kierownika często kojarzy się, niestety, z rozmaitymi układami, znajomością, mniej lub bardziej oficjalnie traktowanym kumoterstwem. Który menadżer branży wytwarzającej bądź dzielącej chłodziwa towary nie doświadczył nacisków, prób wymiany przysług metodą „coś za coś”? — Ja ci załatwię garaż, a ty mi podeszlesz ekipę instalatorów do wykonania chałupy, ja wam przydzielę czy asygnać na pojazd, a wy mi święty spokój.

Trzeba mieć jednak świadomość, że przekroczenie pewnej granicy prowadzi do tego, iż misterne konstruowanie parawan nietykalności może się rozspadnąć, choćby pod presją opinii publicznej. Nie pochwałam oczywiście takich wyrachowanych praktyk. Odnótowuję jednak przypadki, gdy owa stasza ważnych osobistości — utoczamiana potocznie z tegimi plecami — peka nagle, pozostawiając w osamotnieniu ludzi nie tak dawno „krytych”.

NA PARTYJNEJ WOKANDZIE

Zespół orzekający Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej w Białymstoku 25 października przedstawił Zenonowi Masalskiemu zarzuty, uwzględniając jego oświadczenie i uwagi uzupełniające. Zdaniem obwinionego do

domki nie mają wzięcia wśród członków spółdzielni ze względu na wysokie koszty. Dlatego uważał, że postępowanie służy nie tym bardziej, żeby ma gotówkę, gdyż jego żona przebywała od kilku lat na kontraktach zagranicznym.

Członkowie zespołu MKKP sprzeciwili się takiej interpretacji faktów. Skoro domki nie mają wzięcia, jak wytłumaczyć fakt zdecydowanego sprzeciwu ze strony Fabryki Prządów i Uchwytów, która skierowała sprawę do arbitrażu?

Z. Masalski oświadczył, że pracownicy „Uchwytywów” sami zrezygnowali z przydziału. Odpowiedział mu, że w takim przypadku nie pozabawiono fabryki uprawnień do kierowania na wakujące miejsca kolejnych kandydatów z listy FPIU.

— Ale — stwierdził obwiniony — zawarliśmy umowę z dyrektorem FPIU o rezygnacji z trzech domków w za-

mian za sześć mieszkań w blokach przeznaczonych dla „Uchwytywów”.

Na potwierdzenie tej opinii nie ma jednak żadnego dokumentu poza notatką pozabawioną dat, podpisów uczestników spotkania i pieczęcią. Są za to sprzeczne ze sobą oświadczenia stron. Nie przyjmując argumentów Zenona Masalskiego w tej kwestii członkowie zespołu zainteresowali się czy przynajmniej domki różnią się od pozostałych wyposażeniem i wyglądem.

Tak, różnią się — zaprojektowano odpowiednio — bo włożył w nie masę pieniędzy. Są pokryte blachą, mają grzejniki żelazne, gla-

kiwane pozastandardowe materiały wykończeniowe, które zmagazynowane zostały w BSM i z których korzystał prezes. Tymaczący potem, że mogli je kupić i inni spółdzielcy, lecz nie było chętnych. Na posiedzeniu zespołu MKKP wyjaśnił zaś:

— Budowa 10 domków na ul. Modrzewiowej zostanie zakończona w przyszłym roku. Nasz Zakład nie będzie więc budował domków jednorodzinnych w innych spółdzielniach, gdyż budowę rozpoczęto po terenie budowy koszy. Zakład Remontowy pobawiany jest do własnych potrzeb.

Członkowie Społecznego Komitetu ze Spółdzielni „Rodzina Kolejowa” mieli więcej pretensji, z którymi zgłaszali się już do Biura Politycznego KC PZPR. Prokuratura Wojewódzkiej i Generalnej, Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, składając w ciągu kilku lat ponad 20 pism. W końcu zdobył się na taki passus: „Jeżeli nie znajdziemy zrozumienia w naszym rządzie i nie zostaną pociągnięte odpowiedzialności kroki przez organa praworządności w celu zlikwidowania tej kłiki, a sprawy nie zostaną załatwione przez kompetentne instancje i organa informujemy, że zwracamy się do forum ONZ (...)”.

Cóż tak zbulwersowało 9-osobowy społeczny komitet, że chciał szukać sprawiedliwości na świecie, nim znalazł ją na miejscu.

Powołany został ze składu kandydatów, którzy w 1977 r. wnieśli wkłady po 150 tys. zł i skrzyknęli się w organiza-

Na Skrzyczne i Czantorie

Wznowili prace wyciągi krzesikowe ze Skrzycy na Skrzyczne i Ustronia — Polany na Czantorie.

W czasie jesiennej przerwy

NAUKOWO-PRODUKCYJNE CENTRUM POLPRZEWODNIKÓW „CEMI” ZAKŁAD MONTAŻU ELEMENTÓW DYSKRETYCH ZATRUDNI OD ZARAZ

- kobiety w wieku 18-35 lat do przyuczenia w zawodzie monterki elementów półprzewodnikowych. Wymagane wykształcenie minimum podstawowe oraz dobry wzrok;
- kierownika Działu Handlowego — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, staż pracy 4-letni, w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym lub średnie ekonomiczne i 8 lat pracy, w tym 4 lata na stanowisku samodzielnym lub kierowniczym;
- kierownika Działu Kontroli Jakości — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 4 lata stażu pracy w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym w kontroli jakości;
- elektroników z wyższym wykształceniem oraz minimum 5-letnim stażem pracy w zawodzie.

Dla wysokokwalifikowanych specjalistów istnieje możliwość otrzymania mieszkania.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Pracowniczych, MONKI, ul. Al. Wojska Polskiego 40, pokój 13, tel. 2852 lub centrala 2004 waw. 33.

Kierownictwo zakładu zastrzega sobie prawo wyboru ofert.

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO

ORBIT

POLSKIE BIURO PODRÓŻY EKSPozytura w GIŻYCKU
Uwaga właściciele: PENSJONATÓW, KWATER PRYWATNYCH, STÓŁKÓW,
I DOMKÓW LETNISKOWYCH

* uruchomiliśmy BIURO ZAKWATEROWANIA „ORBIT”

- proponujemy wszystkim właścicielom pensjonatów, kwater prywatnych, stołówek prywatnych i domków letniskowych atrakcyjną współpracę
- interesuje nas/współpraca na terenie: Giżycka i okolic (np. Wilkasy, Rydzewo), Mikolajek, Rucianego-Nidy, Węgorzewa, Krukanek i Pozezdrze oraz innych miejscowości turystycznych
- wczasy krajowe i pobyty cudzoziemców będziemy organizować głównie w pensjonatach, kwaterach prywatnych i stołówkach zweryfikowanych przez nas i u nas zarejestrowanych.

ZGŁOSZENIA przyjmujemy w naszym Biurze w Giżycku, ul. Dąbrowskiego 3, tel. 31-12, 21-46, 31-50.

k 5197-0

Sprostowanie

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Słoneczny Stok” w Białymstoku, informuje, że w przetargu z dnia 8.XII.84 r. o sprzedaży budynku pod rozbiórkę mylnie podano nazwę ulicy: jest Stroną 8, winno być Skrajna 8.

k 5314-1.

„FIATA” 1250 (17000 km) sprzed. „Eik” (Dzielnica 10/23, tel. 24-50 (po 15), 24-51 (7-15), 24-52 (8-15), 24-53 (8-15), 24-54 (8-15), 24-55 (8-15), 24-56 (8-15), 24-57 (8-15), 24-58 (8-15), 24-59 (8-15), 24-60 (8-15), 24-61 (8-15), 24-62 (8-15), 24-63 (8-15), 24-64 (8-15), 24-65 (8-15), 24-66 (8-15), 24-67 (8-15), 24-68 (8-15), 24-69 (8-15), 24-70 (8-15), 24-71 (8-15), 24-72 (8-15), 24-73 (8-15), 24-74 (8-15), 24-75 (8-15), 24-76 (8-15), 24-77 (8-15), 24-78 (8-15), 24-79 (8-15), 24-80 (8-15), 24-81 (8-15), 24-82 (8-15), 24-83 (8-15), 24-84 (8-15), 24-85 (8-15), 24-86 (8-15), 24-87 (8-15), 24-88 (8-15), 24-89 (8-15), 24-90 (8-15), 24-91 (8-15), 24-92 (8-15), 24-93 (8-15), 24-94 (8-15), 24-95 (8-15), 24-96 (8-15), 24-97 (8-15), 24-98 (8-15), 24-99 (8-15), 25-00 (8-15).

„SYRENE” 105 L (1978), nadwozie (1984) — sprzed. Giżycko, ul. Gdańska 28, tel. 26-87 (no 16), 26-88 (no 16), 26-89 (no 16), 26-90 (no 16), 26-91 (no 16), 26-92 (no 16), 26-93 (no 16), 26-94 (no 16), 26-95 (no 16), 26-96 (no 16), 26-97 (no 16), 26-98 (no 16), 26-99 (no 16), 27-00 (no 16).

„VOLKSWAGEN” Passat (1979), czterodrzwiowy — sprzed. Suwałki, tel. 27-74, 27-75, 27-76, 27-77, 27-78, 27-79, 27-80, 27-81, 27-82, 27-83, 27-84, 27-85, 27-86, 27-87, 27-88, 27-89, 27-90, 27-91, 27-92, 27-93, 27-94, 27-95, 27-96, 27-97, 27-98, 27-99, 28-00.

k 5314-1.

ROŻNE

GARAZE, haki holownicze, balustrady, kotły, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5302-0

BILARDY elektroniczne — pilnie sprzed. Białystok, tel. 28-15.

k 5306-1

KOZUSZEK dziesięć w łaski — sprzed. Tel. 276-00.

k 5322-00

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

KOMPLET czeski, trzy rzeczy, 204-77, Białystok, Skłanka 31, a.

k 5323-1

ZARZĄD ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRZETARGU NIEOGRANICZONY

- kosiarka zawieszana „Osa ZO34, r.p. 1977”
cena wywoławcza — 10.718 zł
- kolumna parnikowa PAC18, nr fabr. 5037 r.p. 1979
cena wywoławcza — 182.016 zł
- silnik S-530 Star, nr fabr. 101208
cena wywoławcza — 302.141 zł
- brona talerzowa U-241, nr fabr. 86, r.p. 1977
cena wywoławcza — 35.686 zł
- agregat mieszalniczy AM, rok prod. 1978 (pasz plynnych)
cena wywoławcza — 83.260 zł
- mieszalnik pasz H064, nr fabr. 256, r.p. 1982
cena wywoławcza — 33.550 zł
- waga inwestycyjna trzody chlewnej
cena wywoławcza — 10.000 zł

Przetarg odbędzie się 28 grudnia 1984 r. w świetlicy spółdzielni o godz. 10, w razie niedojścia do skutku przetargu, przetarg odbędzie się w tym samym dniu po zakończeniu przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. wartości wywoławczej przyjmuje kasa spółdzielni przed przetargiem. Zarząd spółdzielni zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 5291-1

Z POWODU wyjazdu pilnie sprzed. regał do piwnicy, krzesła oraz skrzynki, przedkabinowa do transportu, obrotowa, Ciemna Białostocka, ul. Torowa 13/44.

k 5230-1

MASZYNY do wafli — sprzed. Hajnówka, ul. Lipowa 97.

k 5241-1

MASZYNY kulinarskie — sprzed. Hajnówka, tel. 15-55.

k 5241-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

POŻ. bliźniak — sprzed. Kłósowa 4, Pietrzej.

k 5251-1

Poj każda choinka



Lotos

Krajowej Loterii Pieniężnej

k 4944-0

SUPRĄSŁ — domek jednorodzinny, drewniany — sprzed. Oferty Biuro Ogłoszeń „Gazeta” k 5233-1

DOM bez wygód, działka 0,5 ha, blisko Słarzewa w Grzeszynie — sprzed. Anna Musiel, Opatów, Elcka 47. k 5248-1

2,5 HA, dom duży, nieczynny, wykończony — sprzed. Makarewicz, Chruszczewo 1, 19-321 Nowa Wieś Elcka. k 5191-1

DZIAŁKĘ budowlaną — sprzed. Augustów, tel. 27-15 (wieczorem). k 5212-1

PLAC z budynkiem gospodarczym, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 900 — sprzed. Augustów, tel. 27-15 (wieczorem). k 5212-1

SKRADZIONO prawo jazdy kat. A.B. nr 0037/89, Szczepan Jankowski, Ofarna Węsa. k 5214-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A.B. nr 1482/72, Edward Tekien, Dziekiel, 19-100 Mońki. k 5256-1

ZAGUBIONO prawo jazdy wydane na nazwisko Falcowski Kazimierz zam. Gubiń. k 5256-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A.B. nr 0037/89, Szczepan Jankowski, Ofarna Węsa. k 5214-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A.B. nr 0037/89, Szczepan Jankowski, Ofarna Węsa. k 5214-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A.B. nr 0037/89, Szczepan Jankowski, Ofarna Węsa. k 5214-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A.B. nr 0037/89, Szczepan Jankowski, Ofarna Węsa. k 5214-1

ZAGUBIONO prawo jazdy kat. A.B. nr 0037/89, Szczepan Jankowski, Ofarna Węsa. k 5214-1

Cenne odkrycie

Archeolodzy węgierscy odkryli w rejonie Csongrad (południe kraju) pierwsze na terytorium Węgier osiedle z epoki neolitu. Odkopano zabudowania mieszkalne, grobowce, pradawne narzędzia pracy, przedmioty gospodarskiego użytku, które przetrwały w ziemi ponad 5 tys. lat.

Pracownicy węgierskich placówek naukowo-badawczych przystąpili do rekonstruowania kompleksu archeologicznego. Po zakończeniu badań najcenniejsze znaleziska wzbogacą zbiory muzeum krajowego.

Obraz za 3 mln dol.

Kiedy rozmowa toczy się na temat wynalazcy „alfabetu telegraficznego” Samuela Morse’a, nie każdy wie, że słynny Amerykanin z zawodu był artystą malarzem i to całkiem dobrym. Jednakże nawet obcy we wszystkim kombinatorycy aukcyjni z Nowego Jorku byli zaskoczeni, kiedy amerykański milioner Daniel Tara zapłacił za jeden z obrazów Morse’a kwotę 3.100.000 dolarów. Piłtno za tytułowane jest „Galeria w Luwrze”. Przedstawiony jest na nim znany pisarz amerykański Fenimore Cooper. (P)

Miss bez futra

Organizatorzy konkursów Miss-Universum wydali zakaz noszenia przez kandydatki na „najpiękniejszą” futer zwierząt, będących pod ochroną. I tak, miss Bolivia, Erika Weisse została mocno skrytykowana za przybycie do Londynu w kurcie i kapeluszu do gatunków zagrożonych wymarciem. (P)



Recepta na urodę

Grudzień to miesiąc, w którym nasze kontakty towarzyskie stają się bardziej ożywione, bo jest to okres popularnych imienin a i święta tuż, tuż.

Żeby nie było kłopotów i zmartwień w ostatniej chwili proponuję przyjrzeć się sobie bliżej i skorygować póki czas, wcześniejsze zaniedbania.

Od kiedy jesienne chłody zmusiły nas do włożenia ciepłych czap dla wielu pań — zaczęły się kłopoty z włosami. Nie ma się czemu dziwić. Włosy wymagają pielęgnacji przez cały rok, tym bardziej w okresie, kiedy grubo, wełniane nakrycia głowy pobawiają je powietrza i bardzo gnioją.

Dość powszechny jest obyczaj niedzielniania tychże czap zaraz po przyjeździe do domu, czy innego ogrzewanego pomieszczenia. Potem włosy są zmęczone, matowe, strzępią się na końcach i wy-

padają. Nie namawiam absolutnie do chodzenia w zimie z gołą głową! Trzeba tylko zrehabilitować włosom niedostatek powietrza szczególnie staranną pielęgnacją. Starajmy się codziennie je wietrzyć, np. szczotkując przy otwartym oknie.

Włosy suche, łamliwe, zmieszane trwałą ondulacją ożywić należy przed myciem kompresem z oliwy.

Natomiast przy włosach tłustych, sklejających się trzeba codziennie bardzo dokładnie przecierać skórę — wataką zwilżoną jednym z osuszających płynów np. wodą brzoźową lub pokrzywową.

Aby zapobiec rozdławianiu się włosów i strzępieniu ich, koniuszków trzeba koniecznie stosować odpowiednie środki pielęgnacyjne i odżywkę, zwiększając po farbowaniu lub trwałej ondulacji. Jeśli końce są bardzo postrzępione, jedynym radykalnym sposobem jest obcięcie włosów. Skracanie o milimetry nie pomoże. Jeżeli rozdroźnienie nie zostanie usunięte w całości, do miejsca w którym włos jest zdrowy, będzie natychmiast posuwał się dalej.

Porządek należy zrobić także z włosami siwiejącymi. W takim wypadku decydujemy się na farbowanie, ale już regularnie co 4-6 tygodni, albo na rozjaśnienie drobnych pasemek na całych włosach.

O ostatecznym kształcie głowy decyduje odpowiednio strzyżenie. Przy modnych obecnie krótkich fryzurkach zabieg przeprowadzamy przez doświadczonych fachowców i niewielką poprawką w domu sprawia, że będziemy już gotowe do... wielkiego wyjścia.

IWONA KOŁODZIEJ

RELAKS

Trzy wcielenia Edyty Piechy

ALLA PUGACZOWA, ZANNA BICZEWSKA I EDYTA PIECHA to obecnie bezkonkurencyjne damskie „triumwiraty” w piosence radzieckiej. Dzieli je wiele: repertuar, temperament estradowy, sposób interpretacji, łączy jedno — ogromna popularność.

Najdłuższy staż artystyczny ma za sobą Edyta Piecha, tak mówi ona o swej pracy:

— Spiewam bez mała trzy dziesiątki lat i choć to może wydać się dziwne, przed każdym występem mam trema, jak na początku mojej kariery. Dlaczego? Ponieważ dobrane opracowania piosenki to jakby cały spektakl.

Sprawa polega przecież nie tylko na dyspozycji głosowej, na ubiorze, który rzeszą w czasie występu często zmienia.

Sukces w znacznej mierze zależy i od tego, z czym przychodzi się na estradę, co się chce przekazać publiczności. Na koniecowy efekt składa się cały zespół różnorodnych czynników. I nie zapomnijmy o tym, że jako kierownik zespołu mam na

— I dlatego wydaje mi się niekiedy, że żyję jakby w trzech wcieleniach. Oto Edyta — kobieta, już babunia, mój wnuk ma trzy lata; artystka: właśnie siedzi w garderobie i przygotowuje się do wyjścia na scenę; wreszcie Piecha — administrator, mający wciąż niezliczoną ilość spraw do załatwienia.

Tego rodzaju urzędowo-papierkowa działalność nie może dodatkowo wpływać na kondycję psychofizyczną artysty. Prostu dlatego, że brak u nas ludzi, którzy by chcieli i potrafili spełniać funkcję impresariów. A ja szczerze mówiąc, absolutnie do tego się nie nadaję.

Ale nie tracę nadziei, że wreszcie ktoś mnie od tego uwolni. Ja przecież jestem po prostu piosenkarką. (P)

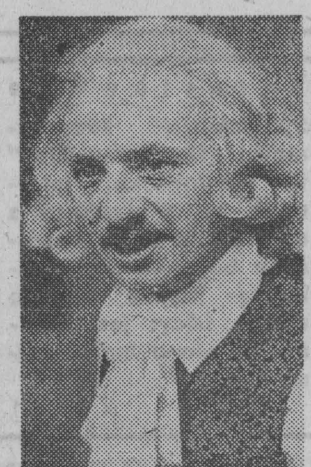
głowie wszystkie sprawy administracyjne.

W niedzielę, 16 grudnia w Starym Klinie polska komedia filmowa z 1937 roku „Piotro wyżej”, w roli głównej EUGENIUSZ LODO (na zdjęciu).

W TELEWIZJI



W niedzielę, 16 grudnia w Starym Klinie polska komedia filmowa z 1937 roku „Piotro wyżej”, w roli głównej EUGENIUSZ LODO (na zdjęciu).



W poniedziałek, 17 grudnia w Teatrze Telewizji „Mizantrop” Moliera, w reżyserii Janusza Majewskiego. Występują: WOJCIECH POKOŃ (na zdjęciu), Olgierd Łukasiewicz, Anna Seniuk i inni.



W czwartek, 20 grudnia „X” zaprasza na film obyczajowy produkcji USA „Alteja już tu nie mieszka”. Grają: ELLEN BURSTYN (na zdjęciu), Kris Kristofferson i inni.



W czwartek, 20 grudnia w Teatrze Muzycznym na Suteki „GALINA ULANOWA” (na zdjęciu) film biograficzny produkcji ZSRR.

Europejskie monety obelężnicze

Z numizmatyką polską związany jest pieniądz wybijany podczas Wiosny Ludów w dalekiej Lombardii. Są to monety wybijane w obelężonej Mantui przez głównodowodzącego załoga austriacka twierdzy, Polaka feldmarszałka Karola hr. Gorkowskiego. Pierwsza marginesowa wzmianka o tej emisji zamieścił w r. 1914 prof. Marian Gumowski w „Podręczniku numizmatyki polskiej”. Monety te wyodrębnił w swoim katalogu znany kolekcjoner Eduard Polivka. Zauważono je także odrębna wzmianka w gnanym katalogu monet świata Krause’a.

Jak doszło do emisji pieniądza obelężniczego w r. 1848? Wówczas to Mantua jako jedna z głównych twierdz wchodziła w skład Królestwa Lombardzko-Weneckiego znajdującego się pod okupacją wojsk austriackich. Dowódca załogi twierdzy był właśnie feldmarszałek Karol hr. Gorkowski. W marcu 1848 r. wybuchło w Lombardii powstanie zbrojne przeciw panowaniu Austrii. Karol hr. Gorkowski, oczekując posiłków wojskowych z Modeny, zamknął się w twierdzy i nakładał na miasto kontrybucję pieniężną. Ma ona postać 1/4 ecu Henryka III Walezego wybitych w 1589 r. w czasie obelżenia Saint Quentin. Władzę się one poprzez osobę króla z Polską. Pieniądz obelężniczy wybijany był w Zadarze (dzisiejsza Jugosławia), Luksemburgu i pod koniec XVIII w. w Mantui.

Z numizmatyką polską wiąże się emisja monet obelężniczych w Strykowie (XVII w.). Rydze (1705 r. — wojna północna), Kołobrzegu (1807 r.), a także obelżanym przez wojska rosyjskie Kostrzynu (1758 r.). O tych ciekawych i nieznanych emisjach za tydzień.

NUMIZMATYK

Era elektronicznych kradzieży?

„Rozpoczęła się era kradzieży elektronicznych”, napisała włoska popularyzująca „Corriere Della Sera” po kradzieży karty magnetycznej, która służy do pobierania pieniędzy z elektronicznych kas bankowych.

Kradzież dokonano w Mediolanie. Złodzieje skopiowali następnie kartę, wykonując — jak przypuszcza policja — 100 egzemplarzy. Dzięki nim w szeregu różnych kasach elektronicznych na terenie Włoch zainkasowali 300 mln lirów (153 000 dolarów), co zbierało im tylko 20 minut.

Włoskie zrzeszenie bankowców (ABI) zwołało w związku z tym wydarzeniem pilne posiedzenie, celem przedyskutowania zaistniałej sytuacji. Banki mogą ponieść ogromne straty, jeśli natychmiast nie przedsięwzięte zostaną odpowiednie środki.

Przypuszcza się, że tej niespotykanej dotąd kradzieży dokonało siedem osób, które miały współpłynąć wśród personelu bankowego. Było to 17 i 18 listopada, ale władze dla dobra śledztwa utrzymywały ten fakt w tajemnicy.

„Corriere Della Sera” napisała m.in., że po Stanach Zjednoczonych, Japonii i Francji, także Włochy stały się terenem działalności „informacyjnych piratów” (chodzą o informacje zawarte na kartach magnetycznych). (P)

Kulinaria

Przepisy stare i nowe

Dzisiaj, zajmujemy się stołem wigilijnym. Porę na karpia. Zwróćmy uwagę, jak nie małe rytualnie przyrządzały go nasze babce.

KARP W SZARYM SOSIE

Po zakuciu karpia i wypuszczeniu krwi z niego odcinamy ogłówek, ogłówek go z łuski, wyprawiamy, pokrajamy na dzwonki, lub też zostawiamy w całości, lecz już nie myć, posolić trochę i pozostawić tak godzinę. Następnie włożyć karpia w rondel, wlać do niego trochę wina czerwonego, ocet z krwawo od karpia, dodać włoszczyznę, trochę korzeni i tak gotować przez kwadrans. Osobno ugotować trochę rodzynków i włożyć do karpia. Zrumienić masła z mąką, rozprządnąć smakiem od ryb, dodać parę ułtuczonych goździków, zaciśnąć cytryną, wlać jeszcze trochę wina i niech się tak z rybami parę razy zagotuje. Karpia ułożyć na półmisku i polać sosem, a do reszty zrobić cienkie wałkowane krajane kuskuszki. Karpia można też obgotować tylko z włoszczyzny i dodać do niego masło.

KARP NA NIEBIESKO

Sprawiwszy karpia, pokrajanego w dzwonki, ułożyć w rondlu, wlać do niego trochę tegoż wrzącego octu, a tym sposobem robi się karp niebieski, zrobić do niego sos jak wyżej, gotując go z tym sosem. Po wyjęciu obwinąć serwetką aby wystygł, ułożyć na półmisku, ubrać zieloną pietruszką albo rzetuchą i wydać.

KARP W GALARECIE

Oczyścić, wyprawić, obmyć czysto i pokrajać na kawalki rybę, posolić ją przynajmniej na godzinę przed gotowaniem. Ugotować smak z włoszczyzną z korzeniami, włożyć doń wywar z soli rybę i ugotować, odstawić od ognia, rybę wyjąć, smak, jeżeli go za wiele, wygotować i zlać przez sitko lub przez serwetkę. Rybę w formie, lub w salaterce ułożyć i zalać galareta. Można też wlać do galarety trochę tegoż octu. Jeżeli kto chce, może na dno formy ułożyć cytrynę, w plasterki krajana, korniszony, grzybki krajane, zaleć galareta, zastudzić, dopiero ułożyć rybę i nałożyć resztę galarety. (Ais)



Jako że w meczu o mistrzostwo świata nie ostanio się nie dzieje po 31 partiach Anatolij Karpow nadal prowadzi z Garri Kasparowem 5:0, proponując dalsze mecze w meczu turniejowym i ciekawostek.

W Rzeszowie (kobiety) i w Golinu koło Kościerzyny (mężczyźni) rozegrane zostały półfinały indywidualnych mistrzostw Polski. Do przyszłorocznego finału awansowali zdobywcy pierwszych czterech miejsc wśród kobiet i ośmiu wśród mężczyzn. Oto czołwki półfinałów: kobiety: 1. Świecik (Kolejka Katowice) 9 pkt., 2. 2-6. Zboron (Piast Słupsk), 3. 3-6. Zboron (Piast Słupsk), 4. 4-6. Zboron (Piast Słupsk), 5. 5-6. Zboron (Piast Słupsk), 6. 6-6. Zboron (Piast Słupsk), 7. 7-6. Zboron (Piast Słupsk), 8. 8-6. Zboron (Piast Słupsk), 9. 9-6. Zboron (Piast Słupsk), 10. 10-6. Zboron (Piast Słupsk), 11. 11-6. Zboron (Piast Słupsk), 12. 12-6. Zboron (Piast Słupsk), 13. 13-6. Zboron (Piast Słupsk), 14. 14-6. Zboron (Piast Słupsk), 15. 15-6. Zboron (Piast Słupsk), 16. 16-6. Zboron (Piast Słupsk), 17. 17-6. Zboron (Piast Słupsk), 18. 18-6. Zboron (Piast Słupsk), 19. 19-6. Zboron (Piast Słupsk), 20. 20-6. Zboron (Piast Słupsk), 21. 21-6. Zboron (Piast Słupsk), 22. 22-6. Zboron (Piast Słupsk), 23. 23-6. Zboron (Piast Słupsk), 24. 24-6. Zboron (Piast Słupsk), 25. 25-6. Zboron (Piast Słupsk), 26. 26-6. Zboron (Piast Słupsk), 27. 27-6. Zboron (Piast Słupsk), 28. 28-6. Zboron (Piast Słupsk), 29. 29-6. Zboron (Piast Słupsk), 30. 30-6. Zboron (Piast Słupsk), 31. 31-6. Zboron (Piast Słupsk), 32. 32-6. Zboron (Piast Słupsk), 33. 33-6. Zboron (Piast Słupsk), 34. 34-6. Zboron (Piast Słupsk), 35. 35-6. Zboron (Piast Słupsk), 36. 36-6. Zboron (Piast Słupsk), 37. 37-6. Zboron (Piast Słupsk), 38. 38-6. Zboron (Piast Słupsk), 39. 39-6. Zboron (Piast Słupsk), 40. 40-6. Zboron (Piast Słupsk), 41. 41-6. Zboron (Piast Słupsk), 42. 42-6. Zboron (Piast Słupsk), 43. 43-6. Zboron (Piast Słupsk), 44. 44-6. Zboron (Piast Słupsk), 45. 45-6. Zboron (Piast Słupsk), 46. 46-6. Zboron (Piast Słupsk), 47. 47-6. Zboron (Piast Słupsk), 48. 48-6. Zboron (Piast Słupsk), 49. 49-6. Zboron (Piast Słupsk), 50. 50-6. Zboron (Piast Słupsk), 51. 51-6. Zboron (Piast Słupsk), 52. 52-6. Zboron (Piast Słupsk), 53. 53-6. Zboron (Piast Słupsk), 54. 54-6. Zboron (Piast Słupsk), 55. 55-6. Zboron (Piast Słupsk), 56. 56-6. Zboron (Piast Słupsk), 57. 57-6. Zboron (Piast Słupsk), 58. 58-6. Zboron (Piast Słupsk), 59. 59-6. Zboron (Piast Słupsk), 60. 60-6. Zboron (Piast Słupsk), 61. 61-6. Zboron (Piast Słupsk), 62. 62-6. Zboron (Piast Słupsk), 63. 63-6. Zboron (Piast Słupsk), 64. 64-6. Zboron (Piast Słupsk), 65. 65-6. Zboron (Piast Słupsk), 66. 66-6. Zboron (Piast Słupsk), 67. 67-6. Zboron (Piast Słupsk), 68. 68-6. Zboron (Piast Słupsk), 69. 69-6. Zboron (Piast Słupsk), 70. 70-6. Zboron (Piast Słupsk), 71. 71-6. Zboron (Piast Słupsk), 72. 72-6. Zboron (Piast Słupsk), 73. 73-6. Zboron (Piast Słupsk), 74. 74-6. Zboron (Piast Słupsk), 75. 75-6. Zboron (Piast Słupsk), 76. 76-6. Zboron (Piast Słupsk), 77. 77-6. Zboron (Piast Słupsk), 78. 78-6. Zboron (Piast Słupsk), 79. 79-6. Zboron (Piast Słupsk), 80. 80-6. Zboron (Piast Słupsk), 81. 81-6. Zboron (Piast Słupsk), 82. 82-6. Zboron (Piast Słupsk), 83. 83-6. Zboron (Piast Słupsk), 84. 84-6. Zboron (Piast Słupsk), 85. 85-6. Zboron (Piast Słupsk), 86. 86-6. Zboron (Piast Słupsk), 87. 87-6. Zboron (Piast Słupsk), 88. 88-6. Zboron (Piast Słupsk), 89. 89-6. Zboron (Piast Słupsk), 90. 90-6. Zboron (Piast Słupsk), 91. 91-6. Zboron (Piast Słupsk), 92. 92-6. Zboron (Piast Słupsk), 93. 93-6. Zboron (Piast Słupsk), 94. 94-6. Zboron (Piast Słupsk), 95. 95-6. Zboron (Piast Słupsk), 96. 96-6. Zboron (Piast Słupsk), 97. 97-6. Zboron (Piast Słupsk), 98. 98-6. Zboron (Piast Słupsk), 99. 99-6. Zboron (Piast Słupsk), 100. 100-6. Zboron (Piast Słupsk), 101. 101-6. Zboron (Piast Słupsk), 102. 102-6. Zboron (Piast Słupsk), 103. 103-6. Zboron (Piast Słupsk), 104. 104-6. Zboron (Piast Słupsk), 105. 105-6. Zboron (Piast Słupsk), 106. 106-6. Zboron (Piast Słupsk), 107. 107-6. Zboron (Piast Słupsk), 108. 108-6. Zboron (Piast Słupsk), 109. 109-6. Zboron (Piast Słupsk), 110. 110-6. Zboron (Piast Słupsk), 111. 111-6. Zboron (Piast Słupsk), 112. 112-6. Zboron (Piast Słupsk), 113. 113-6. Zboron (Piast Słupsk), 114. 114-6. Zboron (Piast Słupsk), 115. 115-6. Zboron (Piast Słupsk), 116. 116-6. Zboron (Piast Słupsk), 117. 117-6. Zboron (Piast Słupsk), 118. 118-6. Zboron (Piast Słupsk), 119. 119-6. Zboron (Piast Słupsk), 120. 120-6. Zboron (Piast Słupsk), 121. 121-6. Zboron (Piast Słupsk), 122. 122-6. Zboron (Piast Słupsk), 123. 123-6. Zboron (Piast Słupsk), 124. 124-6. Zboron (Piast Słupsk), 125. 125-6. Zboron (Piast Słupsk), 126. 126-6. Zboron (Piast Słupsk), 127. 127-6. Zboron (Piast Słupsk), 128. 128-6. Zboron (Piast Słupsk), 129. 129-6. Zboron (Piast Słupsk), 130. 130-6. Zboron (Piast Słupsk), 131. 131-6. Zboron (Piast Słupsk), 132. 132-6. Zboron (Piast Słupsk), 133. 133-6. Zboron (Piast Słupsk), 134. 134-6. Zboron (Piast Słupsk), 135. 135-6. Zboron (Piast Słupsk), 136. 136-6. Zboron (Piast Słupsk), 137. 137-6. Zboron (Piast Słupsk), 138. 138-6. Zboron (Piast Słupsk), 139. 139-6. Zboron (Piast Słupsk), 140. 140-6. Zboron (Piast Słupsk), 141. 141-6. Zboron (Piast Słupsk), 142. 142-6. Zboron (Piast Słupsk), 143. 143-6. Zboron (Piast Słupsk), 144. 144-6. Zboron (Piast Słupsk), 145. 145-6. Zboron (Piast Słupsk), 146. 146-6. Zboron (Piast Słupsk), 147. 147-6. Zboron (Piast Słupsk), 148. 148-6. Zboron (Piast Słupsk), 149. 149-6. Zboron (Piast Słupsk), 150. 150-6. Zboron (Piast Słupsk), 151. 151-6. Zboron (Piast Słupsk), 152. 152-6. Zboron (Piast Słupsk), 153. 153-6. Zboron (Piast Słupsk), 154. 154-6. Zboron (Piast Słupsk), 155. 155-6. Zboron (Piast Słupsk), 156. 156-6. Zboron (Piast Słupsk), 157. 157-6. Zboron (Piast Słupsk), 158. 158-6. Zboron (Piast Słupsk), 159. 159-6. Zboron (Piast Słupsk), 160. 160-6. Zboron (Piast Słupsk), 161. 161-6. Zboron (Piast Słupsk), 162. 162-6. Zboron (Piast Słupsk), 163. 163-6. Zboron (Piast Słupsk), 164. 164-6. Zboron (Piast Słupsk), 165. 165-6. Zboron (Piast Słupsk), 166. 166-6. Zboron (Piast Słupsk), 167. 167-6. Zboron (Piast Słupsk), 168. 168-6. Zboron (Piast Słupsk), 169. 169-6. Zboron (Piast Słupsk), 170. 170-6. Zboron (Piast Słupsk), 171. 171-6. Zboron (Piast Słupsk), 172. 172-6. Zboron (Piast Słupsk), 173. 173-6. Zboron (Piast Słupsk), 174. 174-6. Zboron (Piast Słupsk), 175. 175-6. Zboron (Piast Słupsk), 176. 176-6. Zboron (Piast Słupsk), 177. 177-6. Zboron (Piast Słupsk), 178. 178-6. Zboron (Piast Słupsk), 179. 179-6. Zboron (Piast Słupsk), 180. 180-6. Zboron (Piast Słupsk), 181. 181-6. Zboron (Piast Słupsk), 182. 182-6. Zboron (Piast Słupsk), 183. 183-6. Zboron (Piast Słupsk), 184. 184-6. Zboron (Piast Słupsk), 185. 185-6. Zboron (Piast Słupsk), 186. 186-6. Zboron (Piast Słupsk), 187. 187-6. Zboron (Piast Słupsk), 188. 188-6. Zboron (Piast Słupsk), 189. 189-6. Zboron (Piast Słupsk), 190. 190-6. Zboron (Piast Słupsk), 191. 191-6. Zboron (Piast Słupsk), 192. 192-6. Zboron (Piast Słupsk), 193. 193-6. Zboron (Piast Słupsk), 194. 194-6. Zboron (Piast Słupsk), 195. 195-6. Zboron (Piast Słupsk), 196. 196-6. Zboron (Piast Słupsk), 197. 197-6. Zboron (Piast Słupsk), 198. 198-6. Zboron (Piast Słupsk), 199. 199-6. Zboron (Piast Słupsk), 200. 200-6. Zboron (Piast Słupsk), 201. 201-6. Zboron (Piast Słupsk), 202. 202-6. Zboron (Piast Słupsk), 203. 203-6. Zboron (Piast Słupsk), 204. 204-6. Zboron (Piast Słupsk), 205. 205-6. Zboron (Piast Słupsk), 206. 206-6. Zboron (Piast Słupsk), 207. 207-6. Zboron (Piast Słupsk), 208. 208-6. Zboron (Piast Słupsk), 209. 209-6. Zboron (Piast Słupsk), 210. 210-6. Zboron (Piast Słupsk), 211. 211-6. Zboron (Piast Słupsk), 212. 212-6. Zboron (Piast Słupsk), 213. 213-6. Zboron (Piast Słupsk), 214. 214-6. Zboron (Piast Słupsk), 215. 215-6. Zboron (Piast Słupsk), 216. 216-6. Zboron (Piast Słupsk), 217. 217-6. Zboron (Piast Słupsk), 218. 218-6. Zboron (Piast Słupsk), 219. 219-6. Zboron (Piast Słupsk), 220. 220-6. Zboron (Piast Słupsk), 221. 221-6. Zboron (Piast Słupsk), 222. 222-6. Zboron (Piast Słupsk), 223. 223-6. Zboron (Piast Słupsk), 224. 224-6. Zboron (Piast Słupsk), 225. 225-6. Zboron (Piast Słupsk), 226. 226-6. Zboron (Piast Słupsk), 227. 227-6. Zboron (Piast Słupsk), 228. 228-6. Zboron (Piast Słupsk), 229. 229-6. Zboron (Piast Słupsk), 230. 230-6. Zboron (Piast Słupsk), 231. 231-6. Zboron (Piast Słupsk), 232. 232-6. Zboron (Piast Słupsk), 233. 233-6. Zboron (Piast Słupsk), 234. 234-6. Zboron (Piast Słupsk), 235. 235-6. Zboron (Piast Słupsk), 236. 236-6. Zboron (Piast Słupsk), 237. 237-6. Zboron (Piast Słupsk), 238. 238-6. Zboron (Piast Słupsk), 239. 239-6. Zboron (Piast Słupsk), 240. 240-6. Zboron (Piast Słupsk), 241. 241-6. Zboron (Piast Słupsk), 242. 242-6. Zboron (Piast Słupsk), 243. 243-6. Zboron (Piast Słupsk), 244. 244-6. Zboron (Piast Słupsk), 245. 245-6. Zboron (Piast Słupsk), 246. 246-6. Zboron (Piast Słupsk), 247. 247-6. Zboron (Piast Słupsk), 248. 248-6. Zboron (Piast Słupsk), 249. 249-6. Zboron (Piast Słupsk), 250. 250-6. Zboron (Piast Słupsk), 251. 251-6. Zboron (Piast Słupsk), 252. 252-6. Zboron (Piast Słupsk), 253. 253-6. Zboron (Piast Słupsk), 254. 254-6. Zboron (Piast Słupsk), 255. 255-6. Zboron (Piast Słupsk), 256. 256-6. Zboron (Piast Słupsk), 257. 257-6. Zboron (Piast Słupsk), 258. 258-6. Zboron (Piast Słupsk), 259. 259-6. Zboron (Piast Słupsk), 260. 260-6. Zboron (Piast Słupsk), 261. 261-6. Zboron (Piast Słupsk), 262. 262-6. Zboron (Piast Słupsk), 263. 263-6. Zboron (Piast Słupsk), 264. 264-6. Zboron (Piast Słupsk), 265. 265-6. Zboron (Piast Słupsk), 266. 266-6. Zboron (Piast Słupsk), 267. 267-6. Zboron (Piast Słupsk), 268. 268-6. Zboron (Piast Słupsk), 269. 269-6. Zboron (Piast Słupsk), 270. 270-6. Zboron (Piast Słupsk), 271. 271-6. Zboron (Piast Słupsk), 272. 272-6. Zboron (Piast Słupsk), 273. 273-6. Zboron (Piast Słupsk), 274. 274-6. Zboron (Piast Słupsk), 275. 275-6. Zboron (Piast Słupsk), 276. 276-6. Zboron (Piast Słupsk), 277. 277-6. Zboron (Piast Słupsk), 278. 278-6. Zboron (Piast Słupsk), 279. 279-6. Zboron (Piast Słupsk), 280. 280-6. Zboron (Piast Słupsk), 281. 281-6. Zboron (Piast Słupsk), 282. 282-6. Zboron (Piast Słupsk), 283. 283-6. Zboron (Piast Słupsk), 284. 284-6. Zboron (Piast Słupsk), 285. 285-6. Zboron (Piast Słupsk), 286. 286-6. Zboron (Piast Słupsk), 287. 28

Co drugi tydzień
„biała
niedziela”

Nie po raz pierwszy piszemy o eskapadach pod tym hasłem w „Gazecie”. Teren lekarzy specjalistów. Tzw. „biała niedziela” obroty już bogate, trafiają do nas w sposób społecznej ofiarności lekarzy i studentów AMB oraz konsekwentnego patronowania akcji przez Związek Młodzieży Wilejskiej.

Okazało się, że doraźne ogłaszanie „białych niedziel” to za mało. Potrzeba społeczno-światowskiego wilejskiego podyktowania, że zdecydowano się urządzić je co dwa tygodnie. Wybiera się przede wszystkim w okresie najbardziej oddalonym od ośrodków zdrowia, niedostatecznie jeszcze objęte stałą opieką medyczną. Korzystają z tego w pierwszym rzędzie ludzie starsi, którym z braku zdrowia i siły często trudno jest wybrać się w daleką drogę do lekarza.

I tak np. ostatnio, 2 grudnia „biała niedziela” odbyła się we wsi Sakel w gminie Kleszczewo. Tam lekarze w asyście studentów — internista, pediatra i laryngolog — przyjmowali pacjentów od godz. 9 do 16. A ludzie ciągnęli ze wszystkich okolicznych wsi. Udzieliło ponad 200 porad, głównie osobom starszym, dzieciom i młodym matkom.

Kolejna „biała niedziela”, zgodnie z harmonogramem, odbędzie się jutro, 16 bm, w Kamionce Starej w gminie Sokółka. Zachęcamy okolicznych mieszkańców do skorzystania z tej okazji.

Następne wyjazdy ekip lekarskich planowane są już na styczeń przyszłego roku, do miejscowości Zubacze, Czeremcha i Nowodziel.

(b1s)

O uśmiech i radość dziecka

To hasło niech znajdzie odzew
— nie pozostając obojętni!

Z początkiem grudnia, jak co roku, ogłosiliśmy wspólnie z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej wielką gwiazdkowo-noworoczną akcję pod hasłem „O uśmiech i radość dziecka”. Idea jest piękna, ta sama jak co roku. Chodzi o obdarowanie upominkiem pod choinką dzieci z rodzin wielodzietnych, znajdujących się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej, sierot i piosierot, podopiecznych PKPS.

Czy pamiętamy z własnego dzieciństwa to niecierpliwie oczekiwanie na Gwiazdkę, na spotkanie z Mikołajem, który z przepięknego worka — jak już nadeszła ta chwila — wyściągając i wręczał „za dobre sprawowanie” wymarzone podarki? Tak, pamiętamy i nie się od tego czasu nie zmieniło. Dzieci identycznie jak kiedyś wyczekują na swoje niespodzianki, a rodzice robią wszystko, żeby te oczekiwania zaspokoić. Uśmiech radości, zarzucenie rąk na szyję jest dla nich najlepszym podziękowaniem.

A przecież nie każdemu dziecku — choć ma to tego prawo — jest dane przeżywać

wymarzony nastrój świąteczny. Są dzieci biedne i niekochane, opuszczone i samotne. Czy do nich też zawita św. Mikołaj? Zależy to od nas wszystkich. Jeśli na rzucone hasło nie pozostaniemy obojętni, wszystkie dzieci zostaną obdarowane, nie będzie wśród nich zapomnianych, patrzących ze smutkiem i zazdrością na swoich rówieśników, szczęśliwszych z racji lepszej sytuacji życiowej.

A wszystko wskazuje, że ofiarności wśród nas nie zabraknie. Stać zresztą na to większość zakładów i wiele osób indywidualnych. Już dziś z prawdziwą przyjemnością możemy podać listę ofiarodawców zbiorowych i indywidualnych, którzy pierwsi odpowiedzieli na nasz apel. Oto oni:

Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego — 2 tys. zł. Okręgowe Przedsiębiorstwo Geodezyjno-Kartograficzne w Białymstoku — 2 tys. zł. Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Białymstoku — 1 tys. zł. Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego — 5 tys. zł. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne — 1 tys. zł. Białostocka Centrala Materiałów Budowlanych — 5 tys. zł. Przedsiębiorstwo Obrót Napojami Alkoholowymi „Poznań” Oddział Okręgowy w Białymstoku — 5 tys. zł. Białostockie Zakłady Przemysłu Włókiennego im. Dyr. Sierżaka — 25 tys. zł. Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego — 10 tys. zł. Białostockie Zakłady Podszewstwa i Telewizyjny „Dziennik” — 10 tys. zł. Spółdzielnia Niewidomych im. J. Marchlewskiego w Białymstoku — 2 tys. zł. Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa — 5 tys. zł. Miejski Związek Robotników z Białegostoku — 500 zł. Józef Jaworski z Białegostoku — 100 zł. Krystyna Kamińska i Dorota Kamińska z Warszawy — 50 zł.

Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa postanowiła czynnie włączyć się do akcji poprzez swoje kluby oświatowe, które ostatnio zwróciły się z apelem do wszystkich osiedli, aby składały darowizny rzeczowych i pieniężnych. Dary te przyjmowane będą do końca roku w go-

dzinach 14-20 w następujących klubach: Metafora — ul. Broniewskiego 4. Magnes — ul. Al. Maja 19/1. Mikron — ul. Ciepła 15. Millenium — ul. Mazowiecka 39d. Miraż — ul. Koziowa 4. Zebrane dary wraz z listami ofiarodawców zostaną przekazane do PKPS. Sądymy, iż za przykładem BSM pójdą i inne spółdzielnie mieszkaniowe, a nowe wybrane samorządy osiedlowe włączą się aktywnie do spopularyzowania tej zbiórki.

W miarę napływania danych wpłat będziemy systematycznie publikować listy ofiarodawców na łamach „Gazety”. A zatem

PONAWIAMY NASZ
APEL!

Akcja „O uśmiech i radość dziecka” trwa. Niech nie zostanie ona bez odzewu ze strony naszych Czytelników, zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji, rad zakładowych, samorządów pracowniczych i osiedlowych. Zwracamy się do wszystkich organizacji młodzieżowych i społecznych, do szkół, instytucji wiejskich, do kółek rolniczych i KGW, do spółdzielczości i rzemiosła, do firm polonijnych — o czynne poparcie zbiórki darów świąteczno-noworocnych.

Wpłaty należy kierować na konto:

5021-3421-132

II Oddział Miejski NBP, Białystok, Zarząd Miejski PKPS, z zaznaczeniem „O uśmiech i radość dziecka”. Wpłaty i dary rzeczowe przyjmują także wszystkie zarządy miejskie i gminne PKPS na terenie województwa.

Przypominamy, iż z uzyskanych funduszy zostaną zakupione paczki, które wręczone będą dzieciom — jako dary czytelników „Gazety Współczesnej” — na wielkiej imprezie choinkowej w Białostockim Teatrze Lalek, która przejdzie w las w sobotę, 12 stycznia 1985 r. Pamiętajmy — dzieci czekają. Niech się nie zawiodą! (b1s)

MUZEA I WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: Galeria malarstwa polskiego. Prace Białostoczan. Wystawy czasowe: Wystawa plakatów ekspozycji archeologicznej „Białostocka historia”. Wystawa: „Archeologia w Warszawie”. Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Z dziejów białostockiej klasy robotniczej”. Wystawa czasowa: „Historia białostockiej klasy robotniczej”. Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa stała: „Dzieje wojskowej Białostoczan”. Galeria: „Wojsko Polskie w sztuce ludowej”. „Złota balustrada A. Majkowskiego”. Wystawa czasowa: „Wzrost 1939 na Białostocznym”.

Punkt muzealny w Supraślu — czynne w soboty i niedziele w godz. 9-16.

Ekspozycja wewnątrz pałacu w Choroczu — czynna w niedziele w godz. 11-18.

Muzeum w Tykocinie — czynne w soboty i niedziele w godz. 10-17.

Salon wystawowy BWA (Arsenal), ul. Mickiewicza 2 — czynny w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawa poplenerowa XIX Ogólnopolskiego Pleneru Malarstwa — Białostocka 84.

W BIELSKU PODLASKIM

Muzeum (Ratusz) — czynne w soboty i niedziele w godz. 10-17. Wystawy czasowe: Nabytki Muzeum w Białym Podlasku. Malarstwo polskie. Złoty wiek. Rewolucja Październikowa w grafice i medalierstwie.

W Białymstoku
Spotkanie
sekretarzy KM PZPR
z młodymi
kandydatami partii

Mięso bez zmian Nowy Rok (prawie) bez szampana Kawa i herbata jeszcze nie dojrzały

Bogaty czy biedny będzie świąteczny stół? Zależy to od zapobiegliwości gospodyni i jej wytrwałości w uganianiu się i „wystawianiu” różnych wiktualii. Ogólnie rzecz biorąc sklepy białostockiej PSS otrzymają zwiększone dostawy, co jednak nie znaczy, że „chłodziw” towar będzie można zobaczyć na półkach. Do zrównania podaży z popytem będzie jeszcze daleko, więc niemal prosto z transportu wiele produktów trafi w ręce klientów.

Stosunkowo prosta sprawa jest z artykułami reglamentowanymi. Ich ilość na ogół wystarcza na pokrycie potrzeb ustalonych kartami zaopatrzenia. Mięsa wieprzowego, jak również wolowego z kością oraz konserw mięsnych będzie nieco mniej. Zostanie to jednak zrównane zwiększoną podażą wędlin, szczególnie w lepszych gatunkach (szynka, baleron, krakowska szynka, myśliwiska). Więcej będzie również drobiu i podrobów.

W grudniu na odcinku „mięso wołowe i cielęce z kością” można nabywać także mięso mielone oraz kurczaki, przy czym jeśli kurczak waży więcej niż jest przewidziane na kuponie, to różnicę należy uzupełnić odcinkiem mięsnym. Ciężko też znaleźć wazę zamianę cukru na miód.

Poza systemem reglamentacji sprzedawane są kury, indyki, kaczki i gęsi. Ich podaż jest jednak symboliczna i nie łączy się z nią nadzieja, by „trafić” na nie w sklepach. Pod dostatkami będzie na to flaków mrożonych.

Potencjał w okrestaniu ryb jest co prawda „Centrala Rybna”, jednak i w sklepach PSS można natrafić — przy drobniejszych ilościach. Ciężko natomiast na pewno nie na śledzia z beczki. W ciągu 4 ostatnich dni całkowicie go wyprzedano. Przewiduje się jeszcze niewielkie dostawy śledzia „łwisi”.

26 grudnia ruszy natomiast w 34 sklepie sprzedaż karpia. Przewiduje się, że potrwa ona dwa

dnia. Jest to w zasadzie jedyna ryba, która podaż powinna w pełni zaspokoić nasze potrzeby.

Na nadmiar cukru podur na rynku nie narzekamy już od dawna. Jego brak daje się jednak szczególnie mocno we znaki w przedmiocie świątecznych potrzeb. Do przyrządzania świątecznych smakołyków. Od Białostockiej „Spółdzielni” zwiększyła jego dostawę do swoich sklepów. Powinno to być zauważalne, choć na pewno nie wszystkim. Podobnie jest z makią tortową i kaszą gryczaną.

Pod dostatkami jest natomiast cukier waniliowy, proszku do pieczenia, aromatów do ciast i drożdży. Można bez większych problemów kupić również mak.

Przy absolutnym niemal braku bakali na uniwersalnym rynku atrakcyjność ciast mocno zwiększa, posypując je właśnie makiem lub też śniadkami orzechami włoskimi. Rodzący się anty dążył nie sastać, ale za to można je kupić.

Kto nie zdążył upolować owoców cytrusowych, które na mgnienie oka pojawiły się w białostockich sklepach, to niewielkie będzie miał szanse, by przypominie sobie jeszcze w starym roku ich smak i zapach. Jest co prawda pewna nadzieja, że do Białegostoku dotrze niewielka ilość cytryn, ale kiedy i ile ich będzie — jeszcze nie wiadomo.

Również z nabyciem kawy i herbaty ciągle będą kłopoty.

Jakkolwiek nie ma specjalnych powodów do zadowolenia z przedświątecznego zaopatrzenia naszego rynku i zakupy kosztować będą wiele nerwów i wysiłku, to jednak kiedy już Święta nadejdą, postaramy się wspomnieć o trochę i o zmartwieniach. Miłym nadzieję, że ułatwi nam to personel placówek handlowych pracujący w tym okresie szczególnie wydajnie i — co bardzo ważne — z uśmiechem na twarzy. (ko)

Wpłaty należy kierować na konto:

5021-3421-132

II Oddział Miejski NBP, Białystok, Zarząd Miejski PKPS, z zaznaczeniem „O uśmiech i radość dziecka”. Wpłaty i dary rzeczowe przyjmują także wszystkie zarządy miejskie i gminne PKPS na terenie województwa.

Przypominamy, iż z uzyskanych funduszy zostaną zakupione paczki, które wręczone będą dzieciom — jako dary czytelników „Gazety Współczesnej” — na wielkiej imprezie choinkowej w Białostockim Teatrze Lalek, która przejdzie w las w sobotę, 12 stycznia 1985 r. Pamiętajmy — dzieci czekają. Niech się nie zawiodą! (b1s)

Wpłaty należy kierować na konto:

5021-3421-132

II Oddział Miejski NBP, Białystok, Zarząd Miejski PKPS, z zaznaczeniem „O uśmiech i radość dziecka”. Wpłaty i dary rzeczowe przyjmują także wszystkie zarządy miejskie i gminne PKPS na terenie województwa.

Przypominamy, iż z uzyskanych funduszy zostaną zakupione paczki, które wręczone będą dzieciom — jako dary czytelników „Gazety Współczesnej” — na wielkiej imprezie choinkowej w Białostockim Teatrze Lalek, która przejdzie w las w sobotę, 12 stycznia 1985 r. Pamiętajmy — dzieci czekają. Niech się nie zawiodą! (b1s)

Wpłaty należy kierować na konto:

5021-3421-132

II Oddział Miejski NBP, Białystok, Zarząd Miejski PKPS, z zaznaczeniem „O uśmiech i radość dziecka”. Wpłaty i dary rzeczowe przyjmują także wszystkie zarządy miejskie i gminne PKPS na terenie województwa.

Przypominamy, iż z uzyskanych funduszy zostaną zakupione paczki, które wręczone będą dzieciom — jako dary czytelników „Gazety Współczesnej” — na wielkiej imprezie choinkowej w Białostockim Teatrze Lalek, która przejdzie w las w sobotę, 12 stycznia 1985 r. Pamiętajmy — dzieci czekają. Niech się nie zawiodą! (b1s)

Wpłaty należy kierować na konto:

5021-3421-132

II Oddział Miejski NBP, Białystok, Zarząd Miejski PKPS, z zaznaczeniem „O uśmiech i radość dziecka”. Wpłaty i dary rzeczowe przyjmują także wszystkie zarządy miejskie i gminne PKPS na terenie województwa.

Przypominamy, iż z uzyskanych funduszy zostaną zakupione paczki, które wręczone będą dzieciom — jako dary czytelników „Gazety Współczesnej” — na wielkiej imprezie choinkowej w Białostockim Teatrze Lalek, która przejdzie w las w sobotę, 12 stycznia 1985 r. Pamiętajmy — dzieci czekają. Niech się nie zawiodą! (b1s)

Wpłaty należy kierować na konto:

5021-3421-132

II Oddział Miejski NBP, Białystok, Zarząd Miejski PKPS, z zaznaczeniem „O uśmiech i radość dziecka”. Wpłaty i dary rzeczowe przyjmują także wszystkie zarządy miejskie i gminne PKPS na terenie województwa.

W Białymstoku

Spotkanie
sekretarzy KM PZPR
z młodymi
kandydatami partii

Ponad 70 młodych wiekiem ludzi, przyjętych w tym roku do PZPR, skorzystało z zaproszenia Komitetu Miejskiego na spotkanie z sekretarzami miejskiej instancji partyjnej, które odbyło się w czwartek, 13 bm, w gmachu KW w Białymstoku. Było to wielce pożyteczne, gdyż umożliwiło wzajemne poznanie się oraz przekazanie kandydatom informacji niezbędnych dla skutecznego wykonywania obecných zadań partyjnych.

Uroczystym momentem było wręczenie sześciu kandydatom partii legitymacji PZPR, a mianowicie operatorom Ryszardowi Stróżowi i Helenie Kuchlewskiej oraz referentce Marii Chumiekiej z Przedsiębiorstwa Doświadczalnego Opakowań, robotnicy Jolancie Kuflińskiej z Białostockich Zakładów Garbarskich, robotnikowi Markowi Urynowiczowi z Białostockiego Kombinatu Budowlanego i nauczycielowi Mirosławowi Szczu z Zespołu Szkół Budowlano-Geodezyjnych, jak też 24 kandydatom legitymacji z adnotacją o odbyciu przez nich szkolenia kandydackiego.

Następnie sekretarz Stanisław Maliszewski zapoznał zebranych z sytuacją społeczną i polityczną w kraju, a na jej tle z pracą partyjną, zaś sekretarz Władysław Jójwiuk scharakteryzował najważniejsze problemy Białegostoku. Wskazując na dynamiczny przyrost mieszkańców miasta, zwrócił uwagę na przedsięwzięcia podejmowane w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, gospodarki komunalnej, szkolnictwa podstawowego i służby zdrowia.

W dyskusji kandydaci partii poruszyli sprawy systemu plac, komunikacji miejskiej i budownictwa mieszkaniowego, wyrażając — jak na wszystkich dyskusjach białostockich załóg — sprzeciw wobec próby stworzenia na Białymstoku skansenu. Na mieszkaniu w Białymstoku czeka

33 tys. członków spółdzielni z pełnymi wkładami, w większości młodych rodzin. W tej sytuacji — gdy kurczą się tereny budowlane — działalność władz miejskich musi uwzględniać realia, a nie pomysły fantastów.

Gratulując kandydatom przyjęcia w szeregi PZPR oraz życząc im pomyślności w pracy i życiu, i sekretarz KM — Józef Kowalewski — nawiał na członków miejskiej organizacji i czekających ją zadań w przyszłym roku, zwłaszcza w przeprowadzeniu kampanii sprawozdawczej i w wyborach do Sejmiku PR. Mówca stwierdził, że białostocka organizacja partyjna wchodzi w nowy rok wzmożonej organizacyjnej i ideologicznej. Świadczy o tym m.in. przyjęcie w bieżącym roku do partii prawie 180 osób, ludzi przeważnie w wieku do lat 30, wywodzących się w dużej mierze z klasy robotniczej.

R.K.

„KSIAŻKA
POD CHOINKĘ”

Pod takim właśnie hasłem Filia nr 8 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz Oddziałowy Dom Kultury „Zachęta” (placówka funkcjonalna od niedawna przy ulicy Piastowskiej 11a) w nowym nawiązaniu, urządziła tu przed Gwiazdką — 10 grudnia (niedziela) o godz. 19 — giełdę książek dziecięcych i młodzieżowych. Organizatorzy zapewnili obywateli zainteresowanych, że w tym dniu wypożyczalnia będzie otwarta do godz. 21. W programie uroczystości wzięli udział: J. S. Bacha i J. Peters. Wstęp wolny. (b1s)

„KSIAŻKA
POD CHOINKĘ”

Pod takim właśnie hasłem Filia nr 8 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz Oddziałowy Dom Kultury „Zachęta” (placówka funkcjonalna od niedawna przy ulicy Piastowskiej 11a) w nowym nawiązaniu, urządziła tu przed Gwiazdką — 10 grudnia (niedziela) o godz. 19 — giełdę książek dziecięcych i młodzieżowych. Organizatorzy zapewnili obywateli zainteresowanych, że w tym dniu wypożyczalnia będzie otwarta do godz. 21. W programie uroczystości wzięli udział: J. S. Bacha i J. Peters. Wstęp wolny. (b1s)

„KSIAŻKA
POD CHOINKĘ”

Pod takim właśnie hasłem Filia nr 8 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz Oddziałowy Dom Kultury „Zachęta” (placówka funkcjonalna od niedawna przy ulicy Piastowskiej 11a) w nowym nawiązaniu, urządziła tu przed Gwiazdką — 10 grudnia (niedziela) o godz. 19 — giełdę książek dziecięcych i młodzieżowych. Organizatorzy zapewnili obywateli zainteresowanych, że w tym dniu wypożyczalnia będzie otwarta do godz. 21. W programie uroczystości wzięli udział: J. S. Bacha i J. Peters. Wstęp wolny. (b1s)

„KSIAŻKA
POD CHOINKĘ”

Pod takim właśnie hasłem Filia nr 8 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz Oddziałowy Dom Kultury „Zachęta” (placówka funkcjonalna od niedawna przy ulicy Piastowskiej 11a) w nowym nawiązaniu, urządziła tu przed Gwiazdką — 10 grudnia (niedziela) o godz. 19 — giełdę książek dziecięcych i młodzieżowych. Organizatorzy zapewnili obywateli zainteresowanych, że w tym dniu wypożyczalnia będzie otwarta do godz. 21. W programie uroczystości wzięli udział: J. S. Bacha i J. Peters. Wstęp wolny. (b1s)

„KSIAŻKA
POD CHOINKĘ”

Pod takim właśnie hasłem Filia nr 8 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz Oddziałowy Dom Kultury „Zachęta” (placówka funkcjonalna od niedawna przy ulicy Piastowskiej 11a) w nowym nawiązaniu, urządziła tu przed Gwiazdką — 10 grudnia (niedziela) o godz. 19 — giełdę książek dziecięcych i młodzieżowych. Organizatorzy zapewnili obywateli zainteresowanych, że w tym dniu wypożyczalnia będzie otwarta do godz. 21. W programie uroczystości wzięli udział: J. S. Bacha i J. Peters. Wstęp wolny. (b1s)

„KSIAŻKA
POD CHOINKĘ”

Pod takim właśnie hasłem Filia nr 8 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz Oddziałowy Dom Kultury „Zachęta” (placówka funkcjonalna od niedawna przy ulicy Piastowskiej 11a) w nowym nawiązaniu, urządziła tu przed Gwiazdką — 10 grudnia (niedziela) o godz. 19 — giełdę książek dziecięcych i młodzieżowych. Organizatorzy zapewnili obywateli zainteresowanych, że w tym dniu wypożyczalnia będzie otwarta do godz. 21. W programie uroczystości wzięli udział: J. S. Bacha i J. Peters. Wstęp wolny. (b1s)

„KSIAŻKA
POD CHOINKĘ”

Pod takim właśnie hasłem Filia nr 8 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz Oddziałowy Dom Kultury „Zachęta” (placówka funkcjonalna od niedawna przy ulicy Piastowskiej 11a) w nowym nawiązaniu, urządziła tu przed Gwiazdką — 10 grudnia (niedziela) o godz. 19 — giełdę książek dziecięcych i młodzieżowych. Organizatorzy zapewnili obywateli zainteresowanych, że w tym dniu wypożyczalnia będzie otwarta do godz. 21. W programie uroczystości wzięli udział: J. S. Bacha i J. Peters. Wstęp wolny. (b1s)

„KSIAŻKA
POD CHOINKĘ”

Pod takim właśnie hasłem Filia nr 8 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz Oddziałowy Dom Kultury „Zachęta” (placówka funkcjonalna od niedawna przy ulicy Piastowskiej 11a) w nowym nawiązaniu, urządziła tu przed Gwiazdką — 10 grudnia (niedziela) o godz. 19 — giełdę książek dziecięcych i młodzieżowych. Organizatorzy zapewnili obywateli zainteresowanych, że w tym dniu wypożyczalnia będzie otwarta do godz. 21. W programie uroczystości wzięli udział: J. S. Bacha i J. Peters. Wstęp wolny. (b1s)

„KSIAŻKA
POD CHOINKĘ”

Pod takim właśnie hasłem Filia nr 8 Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej oraz Oddziałowy Dom Kultury „Zachęta” (placówka funkcjonalna od niedawna przy ulicy Piastowskiej 11a) w nowym nawiązaniu, urządziła tu przed Gwiazdką — 10 grudnia (niedziela) o godz. 19 — giełdę książek dziecięcych i młodzieżowych. Organizatorzy zapewnili obywateli zainteresowanych, że w tym dniu wypożyczalnia będzie otwarta do godz. 21. W programie uroczystości wzięli udział: J. S. Bacha i J. Peters. Wstęp wolny. (b1s)

„KSIAŻKA
POD CHOINKĘ”

SPORT

VI Międzynarodowy Festiwal Szachowy
W nieszczęśliwej turniej „GW”

VI Międzynarodowy Festiwal Szachowy im. L. Zamenhofa w Białymstoku — minął pomyślnie. 36 szachistów uczestniczących w turnieju centralnym rozegrało już po 6 partii.

Najciekawsze gry V rundy zakończyły się remisami. Takie wyniki przyniosły partie: Petkovski-Nieński (oba J. Jagiellonia) oraz Kościuk-Sokołowski (oba J. Jagiellonia). Niestety zabijający się w czółowce — Oycyko (Jagiellonia) i Borys (Pogoń Łapy) doznali porażek.

Natomiast w VI rundzie faworyci zwyciężyli. Kolejny punkt zdobył Nieński, Sokołowski pięknie zamatawał Bogdanowski (Jugosławia). Kościuk, mimo dobrej pozycji, przegrał z Petkovskim. Odiżyli zaś swe gry Oycyko i Cylwik. Ewentualne zwycięstwa dadzą im miejsca w ścisłej czółowce.

A oto inne ciekawsze wyniki VI kola: Borys-Sulowski (Jugosławia) 1:0, Raczowski (Jagiellonia) — Raczowski (Jugosławia) 1:0, Morech (Harcza Suwa) — Redepa (Jugosławia) 0,5:0,5, Daciuk (Harcza) — Andonovski (Jugosławia) 0:1.

Po sześciu rundach na wspólnym prowadzeniu znajdują się Risto Nieński i Vlatko Petkovski — po 5 pkt. Trzecie miejsce zajmuje Stanisław Sokołowski — 4,5 pkt. Wśród zawodników dzielących 4-9 pozycje — z 4 pkt. są: Jan Kościuk i Romuald Borys. Najlepszy z szachistów suwalskiej Harczy Mirosław Morech ma wprawdzie tylko 3 pkt., ale też rozegrał już partię z groźnymi Jugosłowianami.

W turnieju klasyfikacyjnym na I kategorii prowadzi Alojzy Borowski (Start Białystok), który ma dotychczas, po zwycięstwach w pięciu grach, 100 procent punktów.

Wszystkim sympatykom królewskiej gry przypominamy, że już jutro o godz. 10.30 w sali gmachu „C” Politechniki Białostockiej przy ul. Wilejskiej 45A rozpocznie się XXIX turniej w grze blyskawicznej o puchar „Gazety Współczesnej”. Jeszcze raz prosimy o przyniesienie ze sobą kompletów szachów.

Zwycięzcy Leszek Matys przed Witoldem Głuszkim i Grzegorzem Lenczewskim.

Drużyny uczestniczące w grupie „A” ligi miejskiej TKKF w tenisie stołowym mają już po sobie pięć kolejkę spotkań. Oto aktualna tabela.

1. Supon I 8:3 41:9
2. Fasty 8:3 37:13
3. Wodol 8:0 29:11
4. FPU 8:4 25:23
5. BKB 4:4 15:28
6. OPPMS 4:4 16:24
7. Supon II 2:6 13:21
8. FPU DMR 0:8 8:24
9. Agnella 0:8 4:24 (b1s)

Przy pingpongowych stołach

W sali Liceum Ogólnokształcącego w Mielnie odbyły się półfinały drużynowych mistrzostw woj. białostockiego LKS w tenisie stołowym. Zespoły kołowe złożone były z dwóch zawodników, a mecz z trzech zawodników.

Wyniki. Kobiecy: 1. Kłos Solnicki, 2. Promień Mielni, 3. Hetmański, 4. Hetmański, 5. Hetmański, 6. Hetmański, 7. Hetmański, 8. Hetmański, 9. Hetmański, 10. Hetmański.

Przy pingpongowych stołach

W sali Liceum Ogólnokształcącego w Mielnie odbyły się półfinały drużynowych mistrzostw woj. białostockiego LKS w tenisie stołowym. Zespoły kołowe złożone były z dwóch zawodników, a mecz z trzech zawodników.

Wyniki. Kobiecy: 1. Kłos Solnicki, 2. Promień Mielni, 3. Hetmański, 4. Hetmański, 5. Hetmański, 6. Hetmański, 7. Hetmański, 8. Hetmański, 9. Hetmański, 10. Hetmański.

Przy pingpongowych stołach

W sali Liceum Ogólnokształcącego w Mielnie odbyły się półfinały drużynowych mistrzostw woj. białostockiego LKS w tenisie stołowym. Zespoły kołowe złożone były z dwóch zawodników, a mecz z trzech zawodników.

Wyniki. Kobiecy: 1. Kłos Solnicki, 2. Promień Mielni, 3. Hetmański, 4. Hetmański, 5. Hetmański, 6. Hetmański, 7. Hetmański, 8